

Zrzeszenia kościelne stanowią cenne bogactwo dla odnowy Kościoła i dla pilnego „duszpasterskiego i misyjnego nawrócenia” całego życia kościelnego (por. IE 2)

Kongregacja Nauki Wiary opublikowała 14 czerwca br. *List Iuvenescit Ecclesia*, który ukazuje wzajemną relację pomiędzy darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi w misji Kościoła. W praktyce dokument ten ukazuje piękno bogactwa ruchów w Kościele oraz drogę do większej współpracy hierarchii z charyzmatycznymi wspólnotami i ruchami. Ubogacona też została lista kryteriów ułatwiająca rozeznanie autentyczności charyzmatu danego ruchu. Trzeba mieć nadzieję, że zarówno członkowie ruchów i stowarzyszeń, jak również kapłani i biskupi zapoznają się z tym listem, co może zaowocować jeszcze lepszą współpracą na przyszłość.

* * * * *

Relacja między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi - list Kongregacji Nauki Wiary

List Iuvenescit Ecclesia do Biskupów Kościoła katolickiego na temat relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi dla życia i misji Kościoła

WSTĘP

Dary Ducha Świętego dla Kościoła w misji

1. Kościół odmładza się na mocy Ewangelii, a Duch Święty stale go odnawia, budując i prowadząc go „poprzez rozmaite dary hierarchiczne i charyzmatyczne(1). Sobór Watykański II wielokrotnie podkreślał cudowne dzieło Ducha Świętego, który uświęca Lud Boży, kieruje nim, uposaża go w cnoty i ubogaca szczególnymi łaskami, w ten sposób go budując. Wielorakie jest działanie boskiego Parakleta w Kościele, jak chętnie wskazują Ojcowie. Jan Chryzostom pisze: „Jakichż to łask, które działają dla naszego zbawienia, nie udziela nam Duch Święty? Za Jego pośrednictwem jesteśmy wyzwoleni z niewoli i powołani do wolności, On prowadzi nas do przybrania za synów i do tego, byśmy niejako byli uformowani od nowa, zrzuciwszy ciężkie i nienawistne jarzmo naszych grzechów. Przez Ducha Świętego widzimy zgromadzenia kapłanów i posiadamy szeregi doktorów; z tego źródła płyną dary objawień, łaski uzdrowień i wszystkie inne charyzmaty, które zdobią Kościół Boży”(2). Dzięki samemu życiu Kościoła, licznym naukom Magisterium i badaniom teologicznym, szczęśliwie wzrosła świadomość wielorakiego działania Ducha Świętego w Kościele, wzbudzając w ten sposób szczególną uwagę na dary charyzmatyczne, którymi w każdym czasie ubogacany jest Lud Boży, aby mógł wypełniać swoją misję.

Zadanie skutecznego głoszenia Ewangelii okazuje się szczególnie pilne w naszych czasach. Ojciec Święty Franciszek w adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium* przypomina, że „jeśli coś ma wywoływać święte oburzenie, niepokoić i przyprawiać o wyrzuty sumienia, to niech będzie to fakt, że tylu naszych braci żyje pozbawionych siły, światła i pociechy wyływającej z przyjaźni z Jezusem Chrystusem, bez przygarniającej ich wspólnoty wiary, bez perspektywy sensu i życia”(3). Zachęta, by być Kościołem „wychodzącym” prowadzi do ponownego odczytania całego życia chrześcijańskiego w kluczu misyjnym(4). Zadanie ewangelizacji dotyczy wszelkich dziedzin działania Kościoła – duszpasterstwa zwyczajnego, głoszenia Ewangelii tym, którzy porzucili wiarę chrześcijańską, a zwłaszcza tym, do których Ewangelia Jezusa nigdy nie dotarła lub którzy stale ją odrzucali(5). W tym nieodzownym zadaniu nowej ewangelizacji bardziej niż

kiedykolwiek konieczne jest uznanie i docenienie licznych charyzmatów, zdolnych do rozbudzania i posilenia życia wiarą Ludu Bożego.

Wielorakie zrzeczenia eklezjalne

2. Zarówno przed, jak i po Soborze Watykańskim II powstało wiele zrzeczeń kościelnych, które stanowią cenne bogactwo dla odnowy Kościoła i dla pilnego „duszpasterskiego i misyjnego nawrócenia”(6) całego życia kościelnego. Do wartości i bogactwa wszystkich tradycyjnych stowarzyszeń, cechujących się szczególnymi celami, a także instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołowego dołączają się nowsze, które można opisać, jako zrzeczenia wiernych, ruchy kościelne i nowe wspólnoty, a którym poświęcony jest niniejszy dokument. Nie należy ich, bowiem pojmować jedynie, jako dobrowolnej formy zrzeczania się ludzi dążących do jakiegoś konkretnego celu o charakterze religijnym lub społecznym. Charakter „ruchów” odróżnia je w panoramie kościelnej, jako coś bardzo dynamicznego, zdolnego do wzbudzenia szczególnej atrakcyjności dla Ewangelii i podsunięcia propozycji życia chrześcijańskiego, zasadniczo globalnego, obejmującego wszystkie aspekty ludzkiego istnienia. Zrzeczanie się wiernych, połączone z intensywnym współdzieleniem życia, po to, by wzmacniać życie wiarą, nadzieją i miłością, dobrze wyraża dynamikę kościelną, jako tajemnicę komunii służącej misji i jawi się, jako znak jedności Kościoła w Chrystusie. W tym sensie takie zrzeczenia eklezjalne, zrodzone ze wspólnego charyzmatu, zamierzają służyć «ogólnemu apostołstwu Kościoła»(7). W tej perspektywie zrzeczenia wiernych, ruchy kościelne i nowe wspólnoty proponują odnowione formy pójścia za Chrystusem, w których należy pogłębiać *communio cum Deo* oraz *communio fidelium*, wnosząc w nowe konteksty społeczne fascynację spotkaniem z Panem Jezusem i piękno egzystencji chrześcijańskiej przeżywanej w swej integralności. Wyraża się w nich również szczególna forma misji i świadectwa, nakierowana na sprzyjanie i rozwijanie zarówno świadomości swojego powołania chrześcijańskiego, jak i trwałych dróg formacji chrześcijańskiej oraz doskonałości ewangelicznej. W takich zrzeczeniach, w zależności od różnych charyzmatów, mogą brać udział wierni żyjący w różnych stanach (świeccy, kapłani, osoby konsekrowane), ukazując w ten sposób wielopostaciowe bogactwo komunii kościelnej. Silna zdolność stowarzyszeniowa takich dzieł stanowi znaczące świadectwo, że Kościół nie rośnie przez prozelityzm, ale «przez przyciąganie»(8).

Jan Paweł II, zwracając się do przedstawicieli ruchów i nowych wspólnot, uznał w nich «opatrznościową odpowiedź»(9), wzbudzaną przez Ducha Świętego w obliczu konieczności niesienia Ewangelii w sposób przekonujący na cały świat, biorąc pod uwagę rozległe procesy zmian dokonujące się na poziomie całej planety, naznaczone często kulturą silnie zlaicyzowaną. Ten ferment Ducha «przyniósł w życiu Kościoła element nowy i niespodziewany, a czasem nawet naruszający dotychczasową równowagę»(10). Ten sam Papież przypomniał, że dla tych wszystkich stowarzyszeń otwiera się czas «kościelnej dojrzałości», która niesie ze sobą pełne docenienie ich znaczenia i włączenie ich w życie «Kościółów lokalnych i parafii, trwając zawsze w komunii z pasterzami i stosując się do ich wskazań»(11). Te nowe dzieła, z powodu istnienia, których serce Kościoła pełne jest radości i wdzięczności, wezwane są do nawiązania pozytywnych relacji ze wszystkimi innymi darami obecnymi w życiu kościelnym.

Cel niniejszego dokumentu

3. Poprzez niniejszy dokument Kongregacja Nauki Wiary pragnie ukazać relację pomiędzy darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi, te elementy teologiczne i eklezjologiczne, których zrozumienie może sprzyjać płodnemu i uporządkowanemu udziałowi nowych zrzeczeń eklezjalnych w komunii i misji Kościoła. W tym celu zostaną przedstawione przede wszystkim wybrane kluczowe elementy zarówno doktryny o charyzmatach, wyłożonej w Nowym Testamencie, jak i refleksji Magisterium na temat tych nowych rzeczywistości. Następnie, w oparciu o pewne zasady o charakterze teologiczno systematycznym, zostaną zaproponowane wyznaczniki tożsamości darów hierarchicznych i charyzmatycznych, a także wybrane kryteria dla rozeznawania nowych ruchów kościelnych.

I. CHARYZMATY WEDŁUG NOWEGO TESTAMENTU

Łaska i charyzmat

4. «Charyzmat» jest transkrypcją greckiego słowa *chárisma*, którym często posługuje się w swych listach święty Paweł, a które pojawia się także w pierwszym liście świętego Piotra. Ma ono ogólne znaczenie „hojnego daru”, a w Nowym Testamencie używane jest wyłącznie w odniesieniu do darów pochodzących od Boga. W niektórych fragmentach kontekst nadaje mu bardziej precyzyjne znaczenie (por. Rz 12,6; 1 Kor 12,4.31; 1P 4,10), którego główną cechą jest to, że dary nie są udzielane wszystkim jednakowo(12). Taki jest również główny sens słów występujących w językach nowożytnych, a wywodzących się od tego greckiego terminu. Żaden, bowiem z poszczególnych charyzmatów nie jest darem danym wszystkim (por. 1 Kor 12,30), w odróżnieniu od łask podstawowych, jak łaska uświęcająca, lub darów wiary, nadziei i miłości, które są wręcz nieodzowne każdemu chrześcijaninowi. Charyzmaty to dary szczególne, których Duch udziela „tak, jak chce” (1 Kor 12,11). Aby wytłumaczyć niezbędną obecność różnych charyzmatów w Kościele, dwa najbardziej stanowcze teksty (Rz 12,4-8; 1 Kor 12,12-30) posługują się porównaniem do ciała ludzkiego: „Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność - podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami. Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary” (Rz 12,4-6). Różnice między członkami ciała nie stanowią anomalii, których należy się wystrzeżać, lecz – przeciwnie – dobroczynną konieczność, dzięki której możliwe jest wykonywanie rozmaitych funkcji życiowych. „Gdyby całość była jednym członkiem, gdzie byłoby ciało? Tymczasem zaś wprawdzie liczne są członki, ale jedno ciało” (1 Kor 12,19-20). O ścisłym związku pomiędzy poszczególnymi charyzmatami (*charismata*) a Bożą łaską (*charis*) mówi Paweł w Rz 12,6 i Piotr w 1 Liście 4,10(13). Charyzmaty są uznane za objawienie „różnorodnej łaski Bożej” (1P 4,10). Nie chodzi, więc jedynie o ludzkie zdolności. Ich boskie pochodzenie wyraża się na różne sposoby – według jednych tekstów pochodzą one od Boga (por. Rz 12,3, 1 Kor 12,28; 2 Tm 1, 6; 1 P 4, 10); według Ef 4, 7 – od Chrystusa; a według 1 Kor 12, 4-11 – od Ducha. Ponieważ w tym ostatnim fragmencie mówi się o tym najwięcej (siedmiokrotnie wymieniony jest Duch), charyzmaty zwykle przedstawia się, jako «objawienie Ducha» (1 Kor 12, 7). Jasne jest jednak, że to przypisanie nie jest wyłączne i nie wyklucza dwu poprzednich. Dary Boże wiążą się zawsze z całą perspektywą trynitarną, jak od samego początku stwierdzała to teologia, zarówno zachodnia, jak i wschodnia(14).

Dary udzielane «ad utilitatem» i prymat miłości

5. W 1 Kor 12, 7 święty Paweł stwierdza, że «wszystkim zaś objawia się Duch dla dobra». Wielu tłumaczy dodaje: «dla [wspólnego] dobra», ponieważ większość charyzmatów, które Apostoł wymienia, choć nie wszystkie, mają bezpośrednie znaczenie dla dobra wspólnego. To przeznaczenie, służące zbudowaniu wszystkich, dobrze rozumiał na przykład św. Bazyli Wielki, kiedy pisał: «Każdy zaś otrzymuje swój dar nie tyle dla siebie samego, ile raczej na pożytek drugich. Tak, więc w życiu wspólnym moc Ducha Świętego udzielona jednemu, siłą rzeczy przechodzi równocześnie na wszystkich. Kto zaś żyje samotnie, być może posiada któryś z darów, lecz czyni go bezużytecznym, gdyż nie robi zeń użytku, zakopawszy go w sobie samym»(15). Święty Paweł nie wyklucza jednak, że charyzmat może być użyteczny tylko dla tego, kto go otrzymał. Tak dzieje się w przypadku daru mówienia językami, który pod tym względem różni się od daru prorocstwa(16). Charyzmaty, służące wspólnemu pożytkowi – czy to charyzmaty słowa (mądrości, wiedzy, prorocstwa, zachęcania) czy działania (mocy, posługiwania, rządzenia) – niosą ze sobą także pożytek osobisty, ponieważ ich wykonywanie dla dobra wspólnego sprzyja postępowaniu tych, którzy są nimi obdarzeni, na drodze miłości. Paweł zauważa w tym kontekście, że – jeżeli zabraknie miłości – nawet najwspanialsze charyzmaty nie przynoszą korzyści temu, kto je otrzymał (por. 1 Kor 13, 1-3). W podobnym tonie wypowiada się surowy fragment Ewangelii wg św. Mateusza (por. Mt 7, 22-23) – wypełnianie najbardziej rzucających się w oczy charyzmatów (prorocstwa, egzorcyzmy, cuda) nie zawsze niestety musi iść w parze z istnieniem autentycznej relacji ze Zbawicielem. W związku z tym, zarówno Piotr, jak i Paweł, podkreślają konieczność ukierunkowania wszystkich charyzmatów na miłość. Święty Piotr podaje ogólną regułę: «Jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej służcie sobie nawzajem tym darem,

jaki każdy otrzymał» (1 P 4, 10). Święty Paweł zwraca szczególną uwagę na wykorzystanie charyzmatów na zgromadzeniach wspólnoty chrześcijańskiej i poucza: «wszystko niech służy zbudowaniu» (1 Kor 14, 26).

Różnorodność charyzmatów

6. W niektórych tekstach odnajdujemy – czasem skrótowy (por. 1 P 4, 10), czasem bardziej rozbudowany (por. 1 Kor 12, 8-10. 28-30; Rz 12, 6-8) – wykaz charyzmatów. Są wśród nich dary wyjątkowe (uzdrawiania, dzieł mocy, mnogości języków) oraz dary zwyczajne (nauczania, służby, dobroczynności), dary prowadzenia wspólnot (por. Ef 4, 11), a także dary udzielane przez włożenie rąk (por. 1 Tm 4, 14; 2 Tm 1, 6). Nie zawsze jest jasne, czy wszystkie te dary traktowane są jako właściwe «charyzmaty». Dary wyjątkowe, o których wiele wzmianek czytamy w 1 Kor 12-14, znikają bowiem w tekstach późniejszych. Lista zawarta w Rz 12, 6-8 obejmuje jedynie charyzmaty mniej rzucające się w oczy, które służą stałemu pożytkowi życia wspólnoty chrześcijańskiej. Żaden z tych wykazów nie jest kompletny. W innym miejscu na przykład święty Paweł sugeruje, że wybór celibatu z miłości do Chrystusa należy rozumieć jako owoc charyzmatu, podobnie, jak to jest w przypadku małżeństwa (por. 1 Kor 7, 7, w kontekście całego rozdziału). Przykłady zatem, które podaje, uzależnione są od stopnia rozwoju ówczesnego Kościoła, a wobec tego podlegają kolejnym uzupełnieniom. Kościół bowiem stale wzrasta w czasie, dzięki ożywiającemu działaniu Ducha.

Dobre korzystanie z charyzmatów we wspólnocie kościelnej

7. Z tego, co do tej pory zostało ukazane, jasno wynika, że rozmaite fragmenty Pisma Świętego nie przeciwstawiają sobie poszczególnych charyzmatów, lecz raczej wskazują na ich harmonijne połączenie i wzajemną komplementarność. Przeciwwstawienie między Kościołem instytucjonalnym typu judeo-chrześcijańskiego, a Kościołem charyzmatycznym typu Pawłowego, o którym mówią pewne zawężające interpretacje eklezjologiczne, nie znajduje w rzeczywistości stosownego potwierdzenia w tekstach Nowego Testamentu. Będąc dalekim od sytuowania charyzmatów po jednej, a rzeczywistości instytucjonalnej po drugiej stronie, czy też od przeciwstawiania Kościoła „miłości”, Kościołowi „instytucji”, święty Paweł ujmuje w jednym wspólnym zbiorze tych, którzy zostali obdarzeni charyzmatami władzy i nauczania, charyzmatami, które służą zwyczajnemu życiu wspólnoty i charyzmatami najbardziej sensacyjnymi(17).

Sam święty Paweł opisuje swoją posługę apostołską jako «posługiwanie Ducha » (2 Kor 3, 8). Czuje, że otrzymał od Pana władzę (exousía) (por. 2 Kor 10, 8; 13, 10), która rozciąga się także na tych, którzy są obdarzeni charyzmatami. Zarówno on, jak i święty Piotr, udzielają charyzmatykom instrukcji co do tego, w jaki sposób korzystać z charyzmatów. Ich postawa polega w pierwszym rzędzie na życzliwym przyjęciu – ukazują się jako ci, którzy są przekonani o boskim pochodzeniu charyzmatów. Nie traktują ich jednak jako darów, które upoważniałyby do uchylenia się od posłuszeństwa wobec hierarchii kościelnej bądź też dawały prawo do samodzielnego posługiwania. Święty Paweł jest świadomy kłopotów, jakie może wywoływać nieuporządkowane korzystanie z charyzmatów we wspólnocie chrześcijańskiej(18). Apostoł wykorzystuje zatem swoją władzę, by ustalić precyzyjne zasady korzystania z charyzmatów «w Kościele» (1 Kor 14, 19. 28), a więc na zgromadzeniach wspólnoty (por. 1 Kor 14, 23. 26). Ogranicza, na przykład, możliwość korzystania z daru języków(19). Podobne zasady ustala też dla daru prorocstwa (por. 1 Kor 14, 29-31)(20).

Dary hierarchiczne i charyzmatyczne

8. Ujmując rzecz w skrócie, z analizy tekstów biblijnych odnoszących się do charyzmatów wynika, że Nowy Testament, mimo iż nie daje pod tym względem kompletnego i systematycznego nauczania, wskazuje na kilka niezwykle ważnych stwierdzeń, które ukierunkowują refleksję i praktykę kościelną. Trzeba jednocześnie przyznać, że nie znajdujemy w nim jednoznacznego użycia terminu „charyzmat”, lecz raczej wykorzystanie go w rozmaitych znaczeniach, które refleksja teologiczna i Magisterium pomagają zrozumieć w ramach całościowej wizji tajemnicy Kościoła. W niniejszym dokumencie główna uwaga zwrócona będzie na dwoistość, o której mówi numer 4 Konstytucji dogmatycznej Lumen gentium, gdzie mowa o «darach hierarchicznych i charyzmatycznych», połączonych ścisłymi i elastycznymi więzami. Mają one to samo pochodzenie

i ten sam cel. Są darami Boga, Ducha Świętego, Chrystusa, darami udzielanymi po to, by przyczynić się, na różne sposoby, do budowania Kościoła. Kto otrzymał dar prowadzenia Kościoła, ma także obowiązek czuwania nad dobrym korzystaniem z innych charyzmatów tak, by wszystko razem pracowało dla dobra Kościoła i jego ewangelizacyjnej misji, wiedząc, że to Duch Święty rozdaje dary charyzmatyczne każdemu tak, jak chce (por. 1 Kor 12, 11). Ten sam Duch obdarowuje hierarchę Kościoła zdolnością rozeznawania autentycznych charyzmatów, przyjmowania ich z radością i z wdzięcznością, szczerego zachęcania do ich wykorzystywania i towarzyszenia z ojcowską czujnością. Sama historia świadczy o wielorakości działania Ducha, poprzez którą Kościół, zbudowany «na fundamencie apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus» (Ef 2, 20), pełni swoją misję w świecie.

II. RELACJA MIĘDZY DARAMI HIERARCHICZNYMI A CHARYZMATYCZNYMI W NAJNOWSZYM MAGISTERIUM

Sobór Watykański II

9. W wielowiekowej historii Kościoła nigdy nie brakowało rodzenia się rozmaitych charyzmatów, a jednak dopiero w ostatnim okresie podjęto na ich temat systematyczną refleksję. Znaczące miejsce kwestia doktryny charyzmatów zajmuje w nauczaniu Piusa XII, a konkretnie w Encyklice *Mystici corporis*(21), natomiast decydujący wkład dla właściwego zrozumienia relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi ma nauczanie Soboru Watykańskiego II. Najistotniejsze w tym względzie stwierdzenia(22) dotyczą występowania w życiu Kościoła – poza Słowem Bożym, spisany i przekazywany, sakramentami i posługą hierarchiczną kapłanów – darów, łask specjalnych lub charyzmatów, udzielanych przez Ducha Świętego wiernym wszystkich stanów. Znamienna pod tym kątem jest treść numeru 4 *Lumen gentium*: «Duch [...] prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy (por. J 16,13) i jednocząc go we wspólnocie i posłudze, obdarza go rozmaitymi darami hierarchicznymi i charyzmatycznymi i z ich pomocą kieruje nim oraz przyozdabia swoimi owocami (por. Ef 4,11-12, 1 Kor 12,4, Ga 5,22)»(23). W ten sposób Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium* przedstawiając dary tego samego Ducha poprzez rozróżnienie darów hierarchicznych od charyzmatycznych, podkreśla ich różnicę w jedności. Znaczące są także stwierdzenia zawarte w numerze 12 *Lumen gentium*, a dotyczące rzeczywistości charyzmatycznej w kontekście udziału Ludu Bożego w proroczej funkcji Chrystusa. Uznano tu, że Duch Święty nie tylko «przez sakramenty i posługi uświęca i prowadzi Lud Boży i przyozdabia cnotami», ale «rozdziela między wiernych w każdym stanie także specjalne łaski, przez które czyni ich zdolnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą skuteczną rozbudowę Kościoła».

Jest także mowa o ich wielorakości i opatrnościowym charakterze: «Ponieważ wszystkie te charyzmaty, zarówno niezwykle, jak i te bardziej zwyczajne szerzej rozpowszechnione, są bardzo stosowne i potrzebne Kościołowi, dlatego trzeba przyjmować je z wdzięcznością i radością»(24). Podobne refleksje odnajdziemy także w soborowym Dekrecie o apostołstwie świeckich(25). Dokument ten stwierdza, że darów tych nie można traktować jako fakultatywnych w życiu Kościoła, lecz «wraz z przyjęciem tych charyzmatów, także zwyczajnych, każdy wierzący bierze na siebie prawo i obowiązek wykorzystania ich w Kościele w świecie dla dobra ludzi i budowania Kościoła, w wolności Ducha Świętego»(26). Zatem autentyczne charyzmaty należy postrzegać jako dary o niezwykłym znaczeniu dla życia i misji Kościoła. Stałym wreszcie elementem w nauczaniu soborowym jest uznanie istotnej roli pasterzy w rozeznawaniu charyzmatów oraz ich uregulowane wypełnianie w obrębie wspólnoty kościelnej(27).

Nauczanie posoborowe

10. W okresie po Soborze Watykańskim II wypowiedzi Magisterium poświęconych tej kwestii przybyło(28). Przyczyniła się do tego rosnąca żywotność nowych ruchów, stowarzyszeń wiernych i wspólnot kościelnych, a także potrzeba doprecyzowania miejsca życia konsekrowanego w obrębie Kościoła(29). Jan Paweł II w swoim nauczaniu kładł szczególnie nacisk na zasadę współistnienia tych darów: «Wielokrotnie już podkreślałem, że w Kościele nie istnieje kontrast ani sprzeczność między wymiarem instytucjonalnym a wymiarem charyzmatycznym, którego ważnym przejawem są właśnie ruchy. Obydwa te wymiary są równie

istotnymi elementami Bożej konstytucji Kościoła założonego przez Chrystusa, ponieważ obydwa przyczyniają się do uobecnienia w świecie tajemnicy Chrystusa i Jego zbawczego dzieła»(30). Papież Benedykt XVI, poza podkreśleniem ich współistnienia, rozwinął jeszcze myśl swego poprzednika, przypominając, że «Również główne instytucje w Kościele są charyzmatyczne, a z kolei charyzmaty muszą w taki czy inny sposób być zinstytucjonalizowane, by była zapewniona ich spójność i ciągłość. W ten sposób oba wymiary, pochodzące od tego samego Ducha Świętego i istniejące w tym samym Ciele Chrystusa, razem przyczyniają się do uobecnienia w świecie tajemnicy Chrystusa i Jego zbawczego dzieła»(31). Dary hierarchiczne i charyzmatyczne jawią się wobec tego jako wzajemnie ze sobą powiązane od samego początku. Ojciec Święty Franciszek przypomina z kolei «harmonię», którą Duch Święty tworzy pomiędzy różnymi darami i wzywa ruchy charyzmatyczne do misyjnego otwarcia, do koniecznego posłuszeństwa pasterzom i do trwania w Kościele(32), ponieważ «to we wspólnocie rodzą się i rozkwitają dary, którymi napelnia nas Ojciec; i to w łonie wspólnoty uczymy się je rozpoznawać jako znak Jego miłości do wszystkich dzieci»(33). W sumie można więc uznać, że najnowsze Magisterium Kościoła w kwestii współistnienia darów hierarchicznych i charyzmatycznych jest zbieżne. Przeciwwstawianie ich sobie na zasadzie kontrapozycji, a nawet zestawianie ich i rozpatrywanie rozłącznie, na zasadzie jukstapozycji, byłoby znakiem błędnego lub niedostatecznego zrozumienia działania Ducha Świętego w życiu i misji Kościoła.

III. PODSTAWY TEOLOGICZNE RELACJI MIĘDZY DARAMI HIERARCHICZNYMI A CHARYZMATYCZNYMI

Trynitarny i chrystologiczny horyzont darów Ducha Świętego

11. Aby można pojąć głębokie przesłanki relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi, należy przypomnieć ich podstawę teologiczną. Konieczność przewyciężenia jałowego przeciwstawiania bądź rozłącznego traktowania poprzez zestawianie ze sobą na zasadzie jukstapozycji darów hierarchicznych i charyzmatycznych jest bowiem wymogiem samej ekonomii zbawienia, która obejmuje wewnętrzną relację pomiędzy misją Słowa wcielonego a misją Ducha Świętego. Tak naprawdę każdy dar Ojca pociąga za sobą odniesienie do połączonych i zróżnicowanego działania misji Bożych – każdy dar pochodzi od Ojca, za pośrednictwem Syna, w Duchu Świętym. Dar Ducha Świętego w Kościele jest związany z misją Syna, która nieodwołalnie dokonała się w Jego misterium paschalnym. Sam Jezus wiąże spełnienie swojej misji z zesłaniem Ducha na wspólnotę wierzących(34). Dlatego też Duch Święty nie może w żaden sposób rozpocząć innej ekonomii niż ta, którą realizuje wcielony Logos Boży, ukrzyżowany i zmartwychwstały(35). Cała bowiem ekonomia sakramentalna Kościoła jest duchowym wypełnieniem Wcielenia – dlatego też Duch Święty uznawany jest przez Tradycję jako dusza Kościoła, Ciała Chrystusowego. Działanie Boga w historii zawsze obejmuje także relację między Synem a Duchem Świętym, których Ireneusz z Lyonu nazywa sugestywnie «dwoma rękami Ojca»(36). W tym sensie w każdy dar Ducha musi być wpisana relacja do Słowa, które stało się ciałem(37).

Pierwotny związek między darami hierarchicznymi, udzielanymi poprzez sakramentalną łaskę święceń, a darami charyzmatycznymi, rozdzielanymi przez Ducha Świętego według Jego uznania, ma zatem swoje najgłębsze korzenie w relacji między wcielonym Logos Bożym a Duchem Świętym, który zawsze jest Duchem Ojca i Syna. Właśnie, aby nie dopuścić do powstawania dwuznacznych wizji teologicznych, które postulowałyby «Kościół Ducha», jako odrębny i odmienny od Kościoła hierarchiczno-instytucjonalnego, należy podkreślić, że obie misje Boże nawzajem się implikują w każdym darze udzielonym Kościołowi. Tak naprawdę misja Jezusa Chrystusa już sama w sobie implikuje działanie Ducha Świętego. Jan Paweł II w encyklice o Duchu Świętym, *Dominum et vivificantem*, wskazuje na decydujące znaczenie działania Ducha w misji Syna(38). Benedykt XVI rozwija tę myśl w Adhortacji apostolskiej *Sacramentum caritatis*, przypominając, że Paraklet, «działający już w stworzeniu (por. Rdz 1, 2), jest w pełni obecny w całej egzystencji Słowa wcielonego». Jezus Chrystus «począł się z Dziewicy Maryi za sprawą Ducha Świętego (por. Mt 1, 18; Łk 1, 35); na początku swej publicznej misji, nad brzegiem Jordanu Jezus widzi Go zstępującego Nań w postaci gołębiczy (por. Mt 3, 16 i par.); w tymże samym Duchu działa On, przemawia i raduje się (por. Łk 10, 21); w Nim może ofiarować samego

siebie (por. Hbr 9, 14). W tak zwanej „mowie pożegnalnej” przekazanej przez św. Jana, Jezus jasno ukazuje związek daru ze swego życia w tajemnicy paschalnej z darem Ducha danym swoim uczniom (por. J 16, 7). Po zmartwychwstaniu, nosząc na swoim ciele znaki męki, Jezus może tchnąć Ducha Świętego (por. J 20, 22) sprawiając, że uczniowie uczestniczą w Jego misji (por. J 20, 21). Później Duch Święty poucza uczniów o wszystkim i przypomina im wszystko, co Chrystus im powiedział (por. J 14, 26), ponieważ to On, jako Duch Prawdy (por. J 15, 26) ma doprowadzić uczniów do całej prawdy (por. J 16, 13). W opisie podanym w Dziejach Apostolskich Duch Święty zstępuje na Apostołów zebranych na modlitwie wraz z Maryją w dzień Pięćdziesiątnicy (por. 2, 1-4) i pobudza ich do misji głoszenia wszystkim ludziom Dobrej Nowiny»(39).

Działanie Ducha Świętego w darach hierarchicznych i charyzmatycznych

12. Dostrzeżenie trynitarnego i chrystologicznego horyzontu darów Bożych rzuca także światło na relację między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi. To bowiem w darach hierarchicznych, jako tych, które związane są z sakramentem kapłaństwa, wyłania się na pierwszy plan relacja ze zbawczym działaniem Chrystusa, jak na przykład w ustanowieniu Eucharystii (por. Łk 22, 19 nn; 1 Kor 11, 25), władzy odpuszczania grzechów (por. J 20, 22 nn), nakazie działalności apostoelskiej z zadaniem głoszenia Ewangelii i udzielania Chrztu (por. Mk 16, 15 nn; Mt 28, 18-20). Podobnie jasne jest, że żaden sakrament nie może być udzielony bez działania Ducha Świętego(40). Z drugiej strony dary charyzmatyczne, udzielane przez Ducha, «który wieje tam, gdzie chce» (J 3, 8) i rozdziela je «tak, jak chce» (1 Kor 12, 11), są obiektywnie powiązane z nowym życiem w Chrystusie, ponieważ wszyscy, jako «poszczególne członki» (1 Kor 12, 27), są częścią Jego Ciała. Dlatego też właściwe zrozumienie darów charyzmatycznych możliwe jest wyłącznie poprzez odniesienie do obecności Chrystusa i Jego posługi. Jak stwierdza Jan Paweł II, «prawdziwe charyzmaty muszą dążyć do spotkania z Chrystusem w sakramentach»(41). Dary hierarchiczne i charyzmatyczne jawią się zatem jako połączone ze sobą poprzez odniesienie do wewnętrznej relacji między Jezusem Chrystusem a Duchem Świętym. Paraklet jest jednocześnie Tym, który skutecznie, poprzez sakramenty, rozdaje zbawczą łaskę ofiarowaną przez Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał, a jednocześnie jest Tym, który udziela charyzmatów. W tradycji liturgicznej chrześcijan na Wschodzie, zwłaszcza w tradycji syryjskiej, rola Ducha Świętego, przedstawianego jako ogień, pomaga w unaocznieniu tego w sposób bardzo wyraźny. Wielki teolog i poeta Efrem Syryjczyk głosi: «ogień łaski zstępuje na chleb»(42), wskazując na Jego przemieniające działanie, odnoszące się nie tylko do darów, ale także do wierzących, którzy będą spożywać chleb eucharystyczny. Wschodnia perspektywa, ze skutecznością swych obrazów, pomaga nam zrozumieć, że – kiedy zbliżamy się do Eucharystii – Chrystus obdarowuje nas Duchem. Ten sam Duch następnie, poprzez swoje działanie w wierzących, wzmacnia w nich życie w Chrystusie, prowadząc ponownie do coraz głębszego życia sakramentalnego, przede wszystkim w Eucharystii. W ten sposób wolne działanie Trójcy Przenajświętszej w historii dociera do wierzących z darem zbawienia, a jednocześnie ożywia ich, aby w sposób wolny i pełny mogli nań odpowiedzieć zaangażowaniem we własnym życiu.

IV. RELACJA MIĘDZY DARAMI HIERARCHICZNYMI A CHARYZMATYCZNYMI W ŻYCIU I MISJI KOŚCIOŁA

W Kościele jako misterium komunii

13. Kościół ukazuje się jako «lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego»(43), w którym relacja między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi jawi się jako nakierowana na pełny udział wiernych w komunii i misji ewangelizacyjnej. Do tego nowego życia zostaliśmy bezinteresownie przeznaczeni w Chrystusie (por. Rz 8, 29-31; Ef 1, 4-5). Duch Święty sprawił ową cudowną komunię wiernych i tak głęboko jednoczy wszystkich w Chrystusie, że jest zasadą jedności Kościoła»(44). To właśnie w Kościele ludzie powołani są do tego, by być członkami Chrystusa(45) i we wspólnocie Kościoła łączą się z Chrystusem, jako członki jedni drugich. Komunia zawsze jest «podwójnym życiowym uczestnictwem: włączeniem chrześcijan w życie Chrystusa, a także przepływem samej miłości do wszystkich wiernych, na tym świecie i na tamtym. Zjednoczeniem z Chrystusem i w Chrystusie; a także zjednoczeniem między chrześcijanami, w Kościele»(46). W tym sensie misterium Kościoła jaśnieje w Chrystusie będącym

„niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jednością całego rodzaju ludzkiego»(47). Tu wyłania się sakramentalne źródło Kościoła jako misterium komunii: «Podstawowy sens odnosi się do zjednoczenia z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. To zjednoczenie dokonuje się w Słowie Bożym i sakramentach. Chrzest», w ścisłym powiązaniu z Bierzmowaniem, «jest bramą i fundamentem komunii Kościoła; Eucharystia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego»(48). Te sakramenty inicjacji mają konstytutywne znaczenie dla życia chrześcijańskiego i na nich opierają się dary hierarchiczne i charyzmatyczne. Życie komunii kościelnej, w ten sposób wewnętrznie uporządkowanej, stale religijnie wsłuchuje się w Słowo Boże i karmione jest sakramentami. Samo Słowo Boże jawi się nam jako głęboko powiązane z sakramentami, zwłaszcza z Eucharystią(49), wewnątrz jednego, wspólnego sakramentalnego horyzontu Objawienia. Tradycja wschodnia postrzega Kościół – Ciało Chrystusa ożywiane Duchem Świętym – jako uporządkowaną jedność, co wyraża się również na poziomie darów. Skuteczna obecność Ducha w sercach wierzących (por. Rz 5, 5) jest źródłem tej jedności również poprzez to, jak objawiają się charyzmaty(50). Charyzmaty udzielone poszczególnym osobom stanowią bowiem część tego samego Kościoła, a ich przeznaczeniem jest uczynienie życia Kościoła bardziej intensywnym. Perspektywa taka wyłania się również z pism Johna Henry'ego Newmana: «Tak też i serce chrześcijanina winno stanowić miniaturę Kościoła powszechnego, bowiem jeden tylko Duch czyni cały Kościół, a z każdego jego członka czyni swoją Świątynię»(51). Tym bardziej oczywiste wydaje się, dlaczego nieuprawnione jest jakiegokolwiek przeciwstawianie czy traktowanie rozłącznie darów hierarchicznych i darów charyzmatycznych.

Podsumowując, relacja pomiędzy darami charyzmatycznymi a kościelną strukturą sakramentalną potwierdza współistnienie między darami hierarchicznymi – samymi przez się stabilnymi, trwałymi i nieodwołalnymi – a darami charyzmatycznymi. I choć te ostatnie w swych formach historycznych nie są zagwarantowane na zawsze(52), to wymiar charyzmatyczny nigdy nie może zabraknąć w życiu ani w misji Kościoła.

Tożsamość darów hierarchicznych

14. Jeśli chodzi o uświęcenie każdego członka Ludu Bożego i misję Kościoła w świecie, wśród różnych darów, «góruje łaska Apostołów, których władzy sam Duch poddaje również charyzmatyków»(53). Sam Jezus Chrystus chciał istnienia darów hierarchicznych, aby zapewnić współczesność Swemu jedynemu pośrednictwu zbawczemu: «Apostołowie zostali ubogaceni przez Chrystusa specjalnym wyłaniem Ducha Świętego zstępującego na nich (por. Dz 1,8, 2,4, J 20,22-23), sami zaś przekazali dar duchowy swoim pomocnikom przez nałożenie rąk (por. 1 Tm 4,14, 2 Tm 1,6-7)(54)». Dlatego też przekazanie darów hierarchicznych należy przede wszystkim odnieść do pełni sakramentu kapłaństwa, udzielanej przez święcenia biskupie, które «wraz z płynącą z nich misją uświęcania, przynoszą również funkcje nauczania i kierowania, które jednak ze swojej natury mogą być wykonywane tylko w hierarchicznej komunii z głową kolegium i z jego członkami»(55). Dlatego «w osobach biskupów, których pomocnikami są prezbiterzy, obecny jest wśród wiernych Pan Jezus Chrystus [...]; za pośrednictwem ich zaszczytnego posługiwania głosi słowo Boże wszystkim narodom, a wiernym udziela sakramentów wiary. Dzięki ich ojcowskiej służbie (por. 1 Kor 4,15) wciela do swego Ciała nowe członki przez odrodzenie przychodzące z góry, wreszcie mocą ich mądrości i roztropności prowadzi i kieruje lud Nowego Testamentu w jego wędrówce do wiecznego szczęścia»(56). Wschodnia tradycja chrześcijańska, tak żywo związana z Ojcami, odczytuje to wszystko w perspektywie swego szczególnego pojmowania taxis. Według Bazylego Wielkiego oczywiste jest, że kapłaństwo Kościoła jest dziełem Ducha Świętego, a sam porządek (taxis), w jakim święty Paweł wymienia charyzmaty (por. 1 Kor 12, 28) «jest zgodny z tym, jak Duch Święty rozdziela dary»(57), podając jako pierwszy dar Apostołów. Wychodząc od konsekracji biskupiej, można zrozumieć również dary hierarchiczne odniesione do pozostałych stopni święceń, a więc przede wszystkim dary prezbiterów, którzy «wyświęceni są, aby głosić Ewangelię, być pasterzami wiernych i sprawować kult Boży», a «pod władzą biskupa uświęcają powierzoną sobie część trzody Pańskiej» i, sami stając się «żywymi przykładami dla stada powinni przewodzić i służyć swej lokalnej wspólnotce»(58). W przypadku biskupów i prezbiterów, w sakramencie święceń namaszczenie kapłańskie «upodobia ich do Chrystusa Kapłana, tak, iż mogą działać w osobie Chrystusa Głowy»(59). Do nich należy jeszcze dodać dary udzielane

diakonom, «na których nakłada się ręce nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi»; a którzy «umocnieni łaską sakramentalną, służą Ludowi Bożemu w posłudze liturgii, słowa i miłości w łączności z biskupem i jego prezbiterami»(60). Podsumowując, dary hierarchiczne właściwe sakramentowi święceń, na jego poszczególnych stopniach, udzielane są po to, by w Kościele jako komunii nie zabrakło nigdy żadnemu wiernemu obiektywnej oferty łaski w sakramentach, normatywnym głoszeniu Słowa Bożego i opieki duszpasterskiej.

Tożsamość darów charyzmatycznych

15. Jeśli poprzez korzystanie z darów hierarchicznych zapewniona jest na przestrzeni dziejów oferta łaski Chrystusowej na rzecz całego Ludu Bożego, to wszyscy wierni wezwani są do jej przyjęcia i udzielenia nań osobistej odpowiedzi w konkretnych uwarunkowaniach swojego życia. Dary charyzmatyczne są zatem w sposób dowolny rozdzielane przez Ducha Świętego, aby łaska sakramentalna przynosiła owoce w życiu chrześcijańskim, w sposób zróżnicowany i na wszystkich jego poziomach. Ponieważ charyzmaty te «są bardzo stosowne i potrzebne Kościołowi»(61), to poprzez ich wielorakie bogactwo Lud Boży może w pełni przeżywać misję ewangelizacyjną, dostrzegając znaki czasów i interpretując je w świetle Ewangelii(62). Dary charyzmatyczne pobudzają bowiem wiernych do odpowiedzi na dar zbawienia, w pełnej wolności i w sposób dostosowany do czasów, i uczynienia z siebie daru miłości dla innych oraz autentycznego świadectwa o Ewangelii wobec wszystkich ludzi.

Współuczestnictwo w darach charyzmatycznych

16. W tym kontekście warto przypomnieć, jak bardzo mogą różnić się między sobą dary charyzmatyczne, nie tylko ze względu na szczególny charakter każdego z nich, ale także na ich zasięg we wspólnocie Kościoła. I choć dary charyzmatyczne «otrzymują poszczególne osoby, mogą uczestniczyć w nich także inni i w ten sposób zachowuje się ich ciągłość w czasie jako cenne i żywe dziedzictwo, tworzące pomiędzy ludźmi szczególne pokrewieństwo duchowe»(63). Relacja między charakterem osobowym charyzmatu a możliwością w nim uczestnictwa wyraża element decydujący o jego dynamice, jako że dotyczy relacji, jaka we wspólnocie Kościoła łączy ze sobą zawsze osobę i wspólnotę(64). Dary charyzmatyczne, w ich praktykowaniu mogą rodzić bliskość, pokrewieństwo i więzi duchowe, poprzez które w bogactwie charyzmatu – poczynając od osoby założyciela – mogą uczestniczyć i które mogą pogłębiać inni, tworząc w ten sposób prawdziwe rodziny duchowe. Zrzeszenia kościelne w swych rozmaitych formach ukazują się zatem jako dzielenie darów charyzmatycznych. Ruchy kościelne i nowe wspólnoty ukazują, jak pewien określony charyzmat oryginalny może skupiać wokół siebie wiernych i pomagać im w pełnym przeżywaniu swojego powołania chrześcijańskiego i swego stanu życia w służbie misji kościelnej. Konkretnie i historyczne formy takiego współuczestnictwa mogą być zróżnicowane. Z tego powodu z jednego pierwotnego charyzmatu założycielskiego, jak świadczy o tym historia duchowości, mogą wyrastać różne instytucje.

Uznanie przez władze Kościoła

17. Pośród darów charyzmatycznych, które Duch Święty rozdziela jak chce, jest bardzo wiele darów przyjmowanych i przeżywanych przez ludzi w ramach wspólnoty chrześcijańskiej, które nie wymagają szczególnych uregulowań. Natomiast kiedy dar charyzmatyczny pojawia się jako «charyzmat oryginalny» czy «założycielski», wówczas musi być w odrębny sposób uznany, aby jego bogactwo mogło właściwie rozwinąć się we wspólnocie kościelnej i być wiernie przekazywane w czasie. Stąd pojawia się kluczowe zadanie rozeznania, które spoczywa na władzy kościelnej(65). Uznanie autentyczności charyzmatu nie zawsze jest zadaniem łatwym, ale jest to powinność, do której zobowiązani są Pasterze. Wierni mają bowiem «prawo to tego, by otrzymać od swoich Pasterzy zapewnienie o autentyczności charyzmatów i wiarygodności tych, którzy zostali nimi obdarzeni»(66). W tym celu władze winny być świadome rzeczywistej nieprzewidywalności charyzmatów wzbudzanych przez Ducha Świętego i oceniać ich znaczenie według reguły wiary, w perspektywie budowania Kościoła(67). Jest to proces, który rozciąga się w czasie i wymaga odpowiednich etapów potwierdzenia, poprzez poważne rozeznanie, aż do kościelnego uznania autentyczności charyzmatu. Zrzeszenie wiernych, które rodzi się z charyzmatu, także musi mieć odpowiedni czas na doświadczenie i okrzepienie, wykraczający

poza entuzjizm początków, a pozwalający na uzyskanie trwałej konfiguracji. Na całej drodze weryfikacji władze Kościoła winny życzliwie towarzyszyć nowo powstałemu zrzeszeniu. Chodzi o to, by nigdy nie zabrakło mu towarzyszenia ze strony pasterzy, ponieważ w Kościele nigdy nie powinno brakować ojcowskiego podejścia tych, którzy są namiestnikami Dobrego Pasterza, którego troskliwa miłość nigdy nie przestaje towarzyszyć swej owczarni.

Kryteria rozeznawania darów charyzmatycznych

18. W tym kontekście można przywołać kilka kryteriów rozeznawania darów charyzmatycznych w odniesieniu do zrzeszeń kościelnych, na które w ostatnich latach zwróciło uwagę Magisterium Kościoła. Kryteria te służą rozpoznaniu prawdziwie eklezyjalnego charakteru charyzmatów.

a) Prymat powołania każdego chrześcijanina do świętości. Wszelka rzeczywistość, rodząca się z uczestnictwa w prawdziwym charyzmacie, zawsze powinna być narzędziem służącym świętości w Kościele, a zatem pomnażaniu miłości i prawdziwemu dążeniu do doskonałości miłości(68).

b) Zaangażowanie w misyjne głoszenie Ewangelii. Prawdziwe charyzmaty są to «dary Ducha włączone w ciało Kościoła, skierowane ku centrum, którym jest Chrystus, skąd się rozchodzą jako bodziec dla ewangelizacji»(69). W ten sposób powinny one urzeczywistniać «zgodność z apostołskim celem Kościoła», ukazując wyraźnie «zaangażowanie misyjne stając się w coraz większym stopniu podmiotem nowej ewangelizacji»(70).

c) Wyznanie wiary katolickiej. Przeżywanie charyzmatu winno być przestrzenią wychowania do wiary «wyrażającej się w tym, że przyjęcie i przepowiadanie prawdy o Chrystusie, Kościele i człowieku odbywa się zgodnie z jej autentyczną interpretacją Nauczycielskiego Urzędu Kościoła»(71); dlatego trzeba unikać wykraczania «poza (proagon) naukę Kościoła i wspólnotę kościelną»; gdyż jeśli «nie trwamy w nich, nie jesteśmy zjednoczeni z Bogiem Jezusa Chrystusa (por. 2 J 9)»(72).

d) Świadectwo rzeczywistej komunii z całym Kościołem. Wiąże się z tym «synowskie odniesienie do papieża, który jest trwałym i widzialnym źródłem jedności Kościoła powszechnego i do biskupa, będącego „widzialnym źródłem i fundamentem jedności Kościoła partykularnego”»(73). Z tego zaś wynika okazywanie «lojalnej gotowości do przyjmowania ich nauki i pasterskich zaleceń»(74), jak również «gotowości uczestniczenia w przedsięwzięciach i działaniach Kościoła zarówno na szczeblu lokalnym, jak krajowym i międzynarodowym; zaangażowanie w dziedzinie katechezy i pedagogiczne umiejętności w wychowywaniu chrześcijan»(75).

e) Uznanie i szacunek dla wzajemnej komplementarności innych komponentów charyzmatycznych w Kościele. Z tego wypływa wzajemna gotowość do współpracy(76). W istocie, «jasnym znakiem autentyczności jakiegoś charyzmatu jest jego eklezyjalność, jego zdolność do harmonijnego włączenia się w życie świętego Ludu Bożego dla dobra wszystkich. Autentyczna nowość wzbudzona przez Ducha nie potrzebuje rzucać cienia na inne duchowości i dary, aby potwierdzić samą siebie»(77).

f) Akceptacja czasu próby w rozpoznawaniu charyzmatów. Ze względu na to, że dar charyzmatyczny może nieść ze sobą «pewien ładunek nowości w duchowym życiu Kościoła, która na początku może wydawać się niewygodna», kryterium jego autentyczności będzie objawiać się w postaci «pokory w znoszeniu przeciwności. Właściwe zaś porównywanie autentycznego charyzmatu z nowymi aspektami rzeczywistości i z utrapieniami ducha wnosi pewien stały, historyczny związek charyzmatu z Krzyżem»(78). Pojawienie się ewentualnych napięć wymaga od wszystkich postawy większej miłości, dla dobra wspólnoty i coraz głębszej jedności eklezyjalnej.

g) Obecność darów duchowych takich jak miłość, radość, pokój i człowieczeństwo (por. Ga 5, 22); «gorliwe życie życiem Kościoła»(79), większe żywe zaangażowanie w «słuchanie i rozważanie Słowa Bożego»(80); «ożywienie umiłowania modlitwy, kontemplacji, życia liturgicznego i

sakramentalnego; działalność na rzecz wzrostu powołań do chrześcijańskiego małżeństwa, do sakramentalnego kapłaństwa i do życia konsekrowanego»(81).

h) Wymiar społeczny ewangelizacji. Należy zauważyć, że ożywiana miłością, «Kerygma posiada nieuchronnie treść społeczną: w samym sercu Ewangelii znajduje się życie wspólnotowe i zaangażowanie się na rzecz innych»(82). W tym kryterium rozeznawania, które nie odnosi się jedynie do świeckich form życia w Kościele, podkreśla się nie tylko konieczność bycia «żywym świadectwem uczestnictwa i solidarności», ale także sprzyjania «umacnianiu w nim zasad sprawiedliwości i braterstwa»(83). Ważne jest pod tym względem «pobudzenie do chrześcijańskiej obecności w różnych środowiskach społecznych i udział w organizowaniu i animacji dzieł charytatywnych, kulturalnych i duchowych; duch wyrzeczenia i powrót do ewangelicznego ubóstwa jako do źródła wspaniałomyślnej miłości wszystkich ludzi»(84). Decydującą rolę ma tutaj odniesienie do społecznego nauczania Kościoła(85). A w szczególności «z naszej wiary w Chrystusa, który stał się ubogim, będąc zawsze blisko ubogich i wykluczonych, wypływa troska o integralny rozwój osób najbardziej opuszczonych przez społeczeństwo»(86), której nie może zabraknąć w prawdziwej wspólnocie kościelnej.

V. RELACJA POMIĘDZY DARAMI HIERARCHICZNYMI A CHARYZMATYCZNYMI W PRAKTYCE KOŚCIOŁA

19. Na koniec należy omówić kilka elementów konkretnej praktyki kościelnej dotyczącej relacji pomiędzy darami hierarchicznymi a darami charyzmatycznymi, które pojawiają się w formie zrzeszeń charyzmatycznych w obrębie wspólnoty kościelnej.

Wzajemne odniesienie

20. Przede wszystkim praktyka dobrych relacji pomiędzy różnymi darami w Kościele wymaga skutecznego wprowadzenia zrzeszeń charyzmatycznych w życie duszpasterskie Kościołów partykularnych. Wymaga to nade wszystko, aby różne zrzeszenia uznały władzę pasterzy Kościoła jako część swojego życia chrześcijańskiego, ze szczerym pragnieniem bycia przez tę władzę uznanymi, przyjętymi i, jeśli potrzeba, oczyszczonymi, oddając się na służbę misji eklezjalnej. Z drugiej zaś strony ci, którzy służą darami hierarchicznymi, rozpoznając i towarzysząc charyzmatom, winni z serdeczną otwartości przyjąć to, co Duch budzi we wspólnocie kościelnej, uwzględniając to w działalności duszpasterskiej i podkreślając znaczenie charyzmatów jako rzeczywistego bogactwa dla dobra wszystkich ludzi.

Dary charyzmatyczne w Kościele powszechnym i partykularnym.

21. W związku z rozpowszechnianiem się i specyfiką zrzeszeń charyzmatycznych należy mieć na uwadze kluczowy i fundamentalny stosunek pomiędzy Kościołem powszechnym a Kościołami partykularnymi. Trzeba tutaj podkreślić, że Kościół Chrystusowy, jak to wyznajemy w Symbolu Apostolskim, jest «Kościołem powszechnym, który można nazwać powszechną wspólnotą uczniów Pana, uobecniająca się i działająca pośród różnych osób, grup, czasów i miejsc»(87). Wymiar partykularny jest zatem wpisany w wymiar powszechny i na odwrót. Pomiedzy Kościołem partykularnym a Kościołem powszechnym istnieje stosunek «wzajemnego przenikania się»(88). Dary hierarchiczne właściwe Następcy św. Piotra gwarantują i sprzyjają immanentnej obecności Kościoła powszechnego w Kościołach lokalnych; podobnie też urząd apostołski każdego biskupa nie jest ograniczony do jego diecezji, ale jego powołaniem jest służba w całym Kościele poprzez serdeczną i rzeczywistą kolegialność, ale przede wszystkim poprzez komunie z centrum unitatis Ecclesiae, którym jest Biskup Rzymu. Jako «Następca Piotra, jest on trwałym i widzialnym źródłem i fundamentem jedności zarówno kolegium biskupów, jak wszystkich wiernych. Poszczególni zaś biskupi są widzialnym źródłem i fundamentem jedności w Kościołach partykularnych, uformowanych na wzór Kościoła powszechnego, w których istnieje i z których się składa jeden i jedyny Kościół katolicki»(89). Z tego wynika, że w każdym Kościele partykularnym «prawdziwie jest obecny i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusa»(90).

Dlatego odniesienie do władzy Następcy św. Piotra – komunium cum Petro et sub Petro – jest konstytutywnym elementem każdego Kościoła lokalnego(91).

W ten sposób określone zostały podstawy wzajemnych relacji darów hierarchicznych i charyzmatycznych w ramach relacji pomiędzy Kościołem powszechnym a Kościołem partykularnym. Dary charyzmatyczne są bowiem z jednej strony dane całemu Kościołowi; z drugiej strony, dynamika tych darów może być realizowana jedynie w służbie konkretnej diecezji, która jest «częścią Ludu Bożego, powierzona pasterskiej pieczy biskupa współpracującego z prezbiterium»(92). W tym kontekście warto przypomnieć miejsce życia konsekrowanego, które nie jest przecież formą zewnętrzną lub niezależną od życia Kościoła lokalnego, ale stanowi jedyny w swoim rodzaju, naznaczony ewangelicznym radykalizmem, sposób bogatej w szczególne dary obecności wewnątrz Kościoła. Tradycyjna instytucja egzempcji, odnosząca się do wielu instytutów życia konsekrowanego(93), nie oznacza przestrzeni jakiejś abstrakcyjnej nadterytorialności, ani też źle rozumianej autonomii, a raczej głębszą interakcję pomiędzy wymiarem powszechnym a partykularnym Kościoła(94). Analogicznie, nowe instytuty charyzmatyczne, jeśli posiadają charakter ponaddiecezjalny, nie powinny uważać siebie za całkowicie autonomiczne w stosunku do Kościoła partykularnego, a raczej winny go ubogacać i służyć mu swoim szczególnym charakterem wykraczającym poza granicę jednej diecezji.

Dary charyzmatyczne i stany życia chrześcijańskiego

22. Dary charyzmatyczne udzielane przez Ducha Świętego można rozpatrywać w kontekście wszystkich szczebli wspólnoty kościelnej, tak w odniesieniu do Sakramentów, jak również do Słowa Bożego. Ze względu na swoje szczególne cechy umożliwiają bardziej owocną realizację zadań wynikających z Chrztu, Bierzmowania, Małżeństwa i Kapłaństwa, ale także pozwalają na lepsze duchowe pojmowanie Tradycji Apostolskiej, która poza studiowaniem i przepowiadaniem przez tych, którzy obdarzeni zostali charisma veritatis certum(95), może być zgłębiana «dzięki głębokiemu pojmowaniu przeżywanych spraw duchowych»(96). W tym ujęciu przydatne będzie przedstawienie podstawowych zagadnień związanych z relacją pomiędzy darami charyzmatycznymi i różnymi stanami życia, ze szczególnym uwzględnieniem kapłaństwa powszechnego Ludu Bożego i kapłaństwa służebnego, które «choć różnią się istotą a nie stopniem tylko, są sobie jednak wzajemnie przyporządkowane, jedno i drugie bowiem we właściwy sobie sposób uczestniczy w jednym kapłaństwie Chrystusowym»(97). Chodzi bowiem o «dwa sposoby uczestnictwa w jednym kapłaństwie Chrystusa, w którym istnieją dwa wymiary, łączące się w akcie najwyższej ofiary na Krzyżu»(98).

a) Przede wszystkim trzeba uznać dobro rozmaitych charyzmatów, które pośród wiernych dają początek zrzeszeniom eklezjalnym, powołanym do pomnażania owoców łaski sakramentalnej pod kierownictwem prawowitych pasterzy. Są one autentyczną możliwością, by przeżywać i rozwijać swoje powołanie chrześcijańskie(99). Te dary charyzmatyczne pozwalają wiernym na przeżywanie w codziennej egzystencji kapłaństwa powszechnego Ludu Bożego: jak «uczniowie Chrystusa, trwając na modlitwie i chwając wspólnie Boga (por. Dz 2,42-47), samych siebie mają składać jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu (por. Rz 12,1), na całej ziemi głosić świadectwo o Chrystusie, a tym którzy się tego domagają, uzasadniać nadzieję życia wiecznego, która jest w nich (por. 1 P 3,15)»(100). W tym porządku mają swoje miejsce również te zrzeszenia eklezjalne, których znaczenie okazuje się szczególnie ważne dla życia chrześcijańskiego w małżeństwie, mogą one bowiem skutecznie umacniać „poprzez nauczanie i działalność praktyczną... oraz formować do życia rodzinnego, społecznego i apostołskiego»(101).

b) Również kapłani mogą znaleźć w uczestnictwie w instytucie charyzmatycznym czy to odwołanie do znaczenia swojego Chrztu, poprzez który stali się dziećmi Bożymi, jak i swego powołania i specyficznej misji. Wierny, który przyjął święcenia, może znaleźć w danym zrzeszeniu eklezjalnym siłę i pomoc, aby dogłębnie żyć tym, czego od niego wymaga jego szczególna posługa czy to wobec całego Ludu Bożego, a zwłaszcza tej jego części, która jest jemu powierzona, ale także w odniesieniu do szczerego posłuszeństwa należnego swemu ordynariuszowi(102). Podobne podejście odnosi się również do kandydatów do kapłaństwa wywodzących się ze zrzeszeń eklezjalnych, tak jak to zostało potwierdzone w Adhortacji

posynodalnej Pastores dabo vobis(103). W tym przypadku stosunek powinien wyrażać się w prawdziwym przyjęciu właściwej sobie formacji i wniesieniu doń bogactwa płynącego z charyzmatu. Wreszcie, kapłan może zaoferować zrzeszeniu eklezjalnemu pomoc duszpasterską, zgodnie ze specyfiką ruchu, przy zachowaniu zasad przewidzianych w komunii eklezjalnej kapłanów zgodnie z inkardynacją(104) i w posłuszeństwie własnemu ordynariuszowi(105).

c) Wkład daru charyzmatycznego do kapłaństwa chrzcielnego i kapłaństwa służebnego jest wyrażony wyraziście w życiu konsekrowanym - ono to bowiem, w swojej istocie, wpisuje się w wymiar charyzmatyczny Kościoła(106). Charyzmat ten – przez który dokonuje się «szczególne upodobnienie do Chrystusa czystego, ubogiego i posłusznego»(107) w stałej i trwałej formie życia(108) poprzez ślubowanie praktykowania rad ewangelicznych – jest udzielany, aby «móc otrzymać obfitsze owoce łaski chrztu»(109). Duchowość instytutów życia konsekrowanego może stać się tak dla wiernych świeckich, jak też dla prezbiterów, ważnym źródłem treści służących realizacji swojego własnego powołania. Nierzadko też członkowie instytutów życia konsekrowanego za konieczną zgodą swoich przełożonych(110) w relacjach z nowymi zrzeszeniami mogą odnaleźć ważne wsparcie w realizacji własnego szczególnego powołania oraz ofiarować im ze swojej strony «radosne, wierne i charyzmatyczne świadectwo życia konsekrowanego», przyczyniając się w ten sposób do «wzajemnego ubogacenia»(111).

d) Wreszcie znamienne jest to, że duch rad ewangelicznych jest zalecany przez Magisterium także każdemu kapłanowi(112). Również celibat wymagany od prezbiterów w tradycji łacińskiej(113) pozostaje wyraźnie w zgodzie z darem charyzmatycznym; jego podstawową racją nie jest funkcjonalność, ale «wyraża on szczególne upodobnienie stylu życia kapłana do samego Chrystusa»(114), w którym przejawia się pełne oddanie siebie na służbę misji powierzonej w sakramencie kapłaństwa(115).

Formy uznawania przez Kościół

23. Celem niniejszego dokumentu jest wyjaśnienie miejsca nowych zrzeszeń eklezjalnych w teologii i eklezjologii, poczynając od stosunku pomiędzy darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi, w celu ułatwienia konkretnego określenia stosownych zasad służących uznawaniu ich przez Kościół. Kodeks Prawa Kanonicznego przewiduje wiele form prawnych uznawania nowych form eklezjalnych związanych z darami charyzmatycznymi. Formy te winny być uważnie rozważone(116), aby uniknąć sytuacji, w których nie będą należycie uwzględniane podstawowe zasady prawa czy też rodzaj i specyfika ruchu charyzmatycznego.

Z punktu widzenia relacji pomiędzy darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi trzeba koniecznie zwrócić uwagę na dwa podstawowe kryteria, które powinny być traktowane łącznie: a) Poszanowanie specyfiki charyzmatycznej poszczególnych zrzeszeń eklezjalnych, tak aby uniknąć ciasnych form prawnych mogących zaszkodzić tej nowości, którą dany ruch w sobie niesie. Dzięki temu unikać się będzie traktowania różnych przeciwieństw charyzmatów w Kościele w sposób szablonowy. b) Poszanowanie podstawowych zasad eklezjalnych, sprzyjając rzeczywistemu włączaniu darów charyzmatycznych do życia Kościoła powszechnego i partykularnego, unikając, aby formy charyzmatyczne były pojmowane jako równoległe do życia eklezjalnego, a nie jako te pozostające w uregulowanej relacji do darów hierarchicznych.

ZAKOŃCZENIE

24. Pierwsi uczniowie, oczekując na zesłanie Ducha Świętego, trwali zgodnie na modlitwie razem z Maryją, Matką Jezusa (por. Dz 1,14). Potrafiła Ona doskonale przyjąć i wykorzystać wszystkie łaski, którymi została nader obficie ubogacona przez Trójcę Przenajświętszą. Przede wszystkim łaską bycia Matką Boga. Wszystkie dzieci Kościoła mogą podziwiać jej pełne posłuszeństwo Duchowi Świętemu, posłuszeństwo w wierze bez skazy i w transparentnej pokorze. Maryja daje zatem świadectwo posłusznego i wiernego przyjęcia każdego daru Ducha. Jak uczy Sobór Watykański II, Dziewica Maryja «dzięki macierzyńskiej miłości opiekuje się braćmi swego Syna, pielgrzymującymi jeszcze i narażonymi na niebezpieczeństwa i trudy, dopóki nie zostaną doprowadzeni do szczęśliwej ojczyzny»(117). «Ona dała się prowadzić Duchowi na

drodze wiary, ku przeznaczeniu służby i płodności», dlatego i my «dzisiaj ku Niej kierujemy spojrzenie, by pomogła nam głosić wszystkim orędzie zbawienia, i aby nowi uczniowie stawali się ewangelizatorami»(118). Z tego to powodu Maryja uznawana jest za Matkę Kościoła i do Niej kierujemy się z ufnością, aby przy Jej skutecznej pomocy i za potężnym wstawiennictwem, charyzmaty obficie rozdawane przez Ducha Świętego wśród wiernych mogły być przez nich posłusznie przyjęte i wykorzystane dla życia i misji Kościoła, oraz dla dobra świata.

Papież Franciszek, na Audjencji udzielonej w dniu 14 marca 2016 r. niżej podpisanemu Kardynałowi Prefektowi Kongregacji Nauki Wiary, zaakceptował powyższy List, przyjęty na Sesji Plenarnej tejże Dykasterii, zarządzając jego publikację.

Rzym, w siedzibie Kongregacji Nauki Wiary, 15 maja 2016 r., w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

Gerhard Card. Müller, Prefekt
+ Luis F. Ladaria, S.I., Arcybiskup tytularny Thibica, Sekretarz

Przypisy.

1. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 4.
2. JAN CHRZYSTOM, Homilia de Pentecoste, II, 1: PG 50, 464.
3. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* (24 listopada 2013r.), n. 49: AAS 105 (2013), 1040.
4. por. tamże nn. 20-24: AAS 105 (2013), 1028-1029.
5. por. tamże n. 14: AAS 105 (2013), 1025.
6. tamże n. 25: AAS 105 (2013), 1030.
7. SOBÓR WATYKAŃSKI II, dekret *Apostolicam actuositatem*, 19.
8. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, nr 14: AAS 105 (2013), 1026; por. BENEDYKT XVI, Homilia podczas Mszy świętej na rozpoczęcie V Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów (13 maja 2007r.): AAS 99 (2007), 43.
9. JAN PAWEŁ II, Przemówienie do członków Ruchów kościelnych i nowych wspólnot (30 maja 1998r.), nr 7: *L'osservatore Romano*, wyd. pl, n. 8-9(205)/1998, s.39.
10. Tamże, n 6.
11. Tamże, n 8.
12. «Różne są charismata» (1 Kor 12, 4); «mamy zaś różne charismata » (Rz 12, 6); «każdy otrzymuje własny *chárisma* od Boga: jeden taki, a drugi taki (1 Kor 7,7).
13. W grece oba słowa (*chárisma* i *cháris*) mają ten sam źródłosłów.
14. Por. ORYGENES, O zasadach, I, 3, 7; tłum St. Kalinkowski, Kraków 1996, s. 90: «to, co się zwie „darem Ducha”, jest udzielane przez Syna i tworzone przez Boga Ojca».
15. ŚW. BAZYLI Z CEZAREI, Reguła większa, 7, 2: PG 31, 933-934; w: *Życie monastyczne*, 6, Kraków, 1995, s.78, tłum. J. Naumowicz.
16. «Ten, kto mówi językiem, buduje siebie samego, kto zaś prorokuje, buduje Kościół» (1 Kor 14, 4). Apostoł nie lekceważy daru glosolalii, charyzmatu modlitwy potrzebnego do osobistej relacji z Bogiem i uznaje go za autentyczny charyzmat, choć bezpośrednio nie przynosi on pożytku dla dobra wspólnego: «Dziękuję Bogu, że mówię językami lepiej od was wszystkich. Lecz w Kościele wolę powiedzieć pięć słów według mego rozeznania, by pouczyć innych, zamiast dziesięć tysięcy wyrazów według daru języków » (1 Kor 14, 18-19).
17. por. 1 Kor 12, 28: «I tak ustanowił Bóg w Kościele najprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają dar czynienia cudów, wspierania pomocą, rządzenia oraz przemawiania różnymi językami»
18. Na zgromadzeniach wspólnoty nadmiar objawień charyzmatycznych może wywoływać poczucie zagubienia, a także tworzyć atmosferę rywalizacji, nieuporządkowania i zamieszania. Chrześcijanom mniej obdarzonym grozi kompleks niższości (por. 1 Kor 12, 15-16); podczas gdy wielcy charyzmatycy, mogą ulegać pokusie postawy nacechowanej pychą i pogardą (por. 1 Kor 12, 21).
19. Jeśli w danym zgromadzeniu nie znajdzie się nikt, kto byłby w stanie zinterpretować tajemnicze słowa tego, który przemawia językami, Paweł nakazuje mu milczeć. Jeśli zaś znajdzie się tłumacz, Apostoł zezwala, by dwóch, najwyżej trzech mówiło językami (por. 1 Kor 14, 27-28).
20. Święty Paweł nie dopuszcza idei niepowstrzymanej inspiracji proroczej. Stwierdza natomiast: «dary duchowe proroków niechaj zależą od proroków! Bóg bowiem nie jest Bogiem zamieszania, lecz pokoju» (1 Kor 14, 32-33).
21. por. PIUS XII, Encyklika *Mystici corporis* (29 czerwca 1943r.): AAS 35 (1943), 206-230.
22. por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 4, 7, 11, 12, 25, 30, 50; Konstytucja dogmatyczna *Dei Verbum*, n. 8; dekret *Apostolicam actuositatem*, n. 3, 4, 30; dekret *Presbyterorum ordinis*, n. 4, 9.
23. Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 4.
24. tamże n. 12.
25. por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, dekret *Apostolicam actuositatem*, n. 3: «W celu pełnienia tego apostołstwa Duch Święty, który dokonuje uświęcenia Ludu Bożego przez posługę i sakramenty, udziela wiernym także szczególnych darów (1 Kor 12, 7), „udzielając każdemu tak, jak chce" (1 Kor 12, 11), by, „Jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski

Bożej służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał" (1 P 4, 10) dla budowania całego ciała w miłości (por. Ef 4, 16)».

26. tamże.

27. por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 12: «sąd o ich autentyczności i o właściwym wprowadzeniu ich w czyn należy do tych, którzy są w Kościele przełożonymi i którzy szczególnie są powołani, by nie gasić Ducha, lecz by wszystko badać i zachowywać to, co dobre (por. 1 Tes 5,12 i 19- 21)». Choć tu odnosi się to konkretnie do rozeznawania darów nadzwyczajnych, to analogicznie może być zastosowane do wszelkich charyzmatów w ogóle.

28. por. np. PAWEŁ VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* (8 grudnia 1975r.), n. 58: AAS 68 (1976), 46-49; KONGREGACJA DS. ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH – KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, Wytyczne *Mutuae relationes* (14 maja 1978r.): AAS 70 (1978), 473-506; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles Laici* (30 grudnia 1988r.): AAS 81 (1989), 393-521; Adhortacja apostolska *Vita consecrata* (25 marca 1996r.): AAS 88 (1996), 377-486.

29. Znamienne jest jedno ze stwierdzeń wyżej przywołanego dokumentu międzydykasterialnego *Mutuae relationes*, w którym przypomina się, że «byłoby poważnym błędem uniezależniać, a jeszcze o wiele poważniejszym, przeciwstawiać życie zakonne strukturalnie, jak gdyby mogły istnieć osobno dwie rzeczywistości: jedna charyzmatyczna, druga zaś instytucjonalna; obydwa bowiem składniki, tj. dary duchowe i struktury kościelne stanowią jedną choć złożoną rzeczywistość» (n. 34).

30. JAN PAWEŁ II, Przesłanie Jana Pawła II do uczestników Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych (27 maja 1998r.), n. 5: *L'Osservatore Romano*, wyd. pl. 8-9(205)/1998. s. 35 ; por. także tenże, Przesłanie do uczestników II Międzynarodowej Konferencji Ruchów Kościelnych (2 marca 1987r.): *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, X, 1 (1987), 476-479.

31. BENEDYKT XVI, Przemówienie do członków Ruchu Komunia i Wyzwolenie (24 marca 2007r.): *L'Osservatore Romano*, wyd. pl 6(294)/2007, s. 35.

32. «Wspólne podążanie w Kościele, pod przewodnictwem pasterzy, obdarzonych szczególnym charyzmatem i misją, jest znakiem działania Ducha Świętego. Kościelność jest podstawową cechą każdego chrześcijanina, każdej wspólnoty, każdego ruchu»: FRANCISZEK, Homilia 2 Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Msza św. z udziałem członków ruchów kościelnych (19 maja 2013r.): *L'Osservatore Romano*, wyd. pl. 7(354)/2013, s. 20.

33. Tenże, Audiencja Generalna (1 października 2014r.): *L'Osservatore Romano* wyd. pl. 11 (367)/2014, s. 51.

34. por. J 7, 39; 14, 26; 15, 26; 20, 22.

35. por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, Deklaracja *Dominus Iesus* (6 sierpnia 2000r.), nn. 9-12: AAS 92 (2000), 749-754.

36. IRENEUSZ Z LYONU, *Adversus haereses*, IV, 7, 4: PG 7, 992-993; V, 1, 3: PG 7, 1123; V, 6, 1: PG 7, 1137; V, 28, 4: PG 7 1200.

37. por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, Deklaracja *Dominus Iesus*, n. 12: AAS 92 (2000), 752-754.

38. por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Dominum et vivificantem* (18 maja 1986r.), n. 50: AAS 78 (1986), 869-870; Katechizm Kościoła Katolickiego, nn. 727-730.

39. BENEDYKT XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis* (22 lutego 2007r.), n. 12: AAS 99 (2007), 114.

40. por. Katechizm Kościoła Katolickiego, nn. 1104-1107.

41. JAN PAWEŁ II, Przemówienie do członków Ruchów kościelnych i nowych Wspólnot w wigilię Zesłania Ducha Świętego (30 maja 1998r.), n 7: *L'Osservatore Romano*, wyd. pl. 8-9(205)/1998, s. 39.

42. EFREM SYRYJCZYK, Hymn o wierze, 10, 12: CSCO 154,50.

43. CYPRIAN Z KARTAGINY, O modlitwie Pańskiej, 23: PL 4, 553; por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 4.

44. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret *Unitatis redintegratio*, n. 2.

45. por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, Deklaracja *Dominus Iesus*, n. 16: AAS 92 (2000), 757: „pełnia tajemnicy zbawczej Chrystusa należy także do Kościoła, nierozdzielnie złączonego ze swoim Panem”.

46. PAWEŁ VI, Audiencja śródowa (8 czerwca 1966r.): *Insegnamenti di Paolo VI*, IV (1966), 794.

47. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 1.

48. II NADZWYCZAJNE ZGROMADZENIE SYNODU BISKUPÓW, *Ecclesia sub Verbo mysteria Christi celebrans pro salute mundi. Relatio finalis* (7 grudnia 1985r.), II, C, 1: *Enchiridion Vaticanum*, 9, 1800; por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, List *Communio notio* (28 maja 1992r.), n. 4-5: AAS 85 (1993), 839-841.

49. por. BENEDYKT XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini* (30 września 2010r.), n. 54: AAS 102 (2010), 733-734; FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, n. 174: AAS 105 (2013), 1092-1093.

50. por. BAZYLI Z CEZAREI, O Duchu Świętym, 26: PG 32, 181.

51. J.H. NEWMAN, *Sermons Bearing on Subjects of the Day*, London 1869, 132.

52. por. paradygmatyczne stwierdzenia JANA PAWŁA II w odniesieniu do życia konsekrowanego, Audiencja generalna (28 września 1994r.), n. 5: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, XVII, 2 (1994), 404-405.

53. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 7.

54. tamże, pkt 21.

55. tamże.

56. tamże.

57. BAZYLI Z CEZAREI, O Duchu Świętym, 16, 38: PG 32,137.

58. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 28.

59. tenże, Dekret *Presbyterorum ordinis*, n. 2.

60. tenże, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 29.

61. tamże, n. 12.
62. por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, n. 4, 11.
63. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, n. 24: AAS 81 (1989), 434.
64. por. tamże, n. 29: AAS 81 (1989), 443-446.
65. por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 12.
66. JAN PAWEŁ II, Audycja generalna (9 marca 1994r.), n. 6: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II. XVII, I* (1994), 641.
67. por. Katechizm Kościoła Katolickiego, n. 799 i nn; KONGREGACJA DS. ZAKONNIKÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH - KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, Wytyczne *Mutuae relationes*, n. 51: AAS 70 (1978), 499-500; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Vita consecrata*, n. 48: AAS 88 (1996), 421-422; tenże, Audycja generalna (24 czerwca 1992r.), n. 6: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II, XV, I* (1992), 1935-1936.
68. Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, nn. 39-42; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, n. 30: AAS 81 (1989), 446.
69. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, n. 130: AAS 105 (2013), 1074.
70. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles Laici*, n.30: AAS 81 (1989), 447; por. Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii Nuntiandi*, n. 58: AAS 68 (1976), 49.
71. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles Laici*, n. 30: AAS 81 (1989), 446-447.
72. FRANCISZEK, Homilia na Zesłania Ducha Świętego. Msza św. z udziałem członków ruchów kościelnych (19 maja 2013r.): *L'Osservatore Romano*, wyd. pl. 7(354)/2013, s. 20.
73. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles Laici*, n. 30: AAS 81 (1989), 447; por. Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii Nuntiandi*, n. 58: AAS 68 (1976), 48.
74. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles Laici*, n. 30: AAS 81 (1989), 447.
75. Tamże: AAS 81 (1989), 448.
76. Por. Tamże: AAS 81 (1989), 447.
77. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, n. 130: AAS 105 (2013), 1074-1075.
78. KONGREGACJA ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH - KONGREGACJA ds. BISKUPÓW Wytyczne *Mutuae relationes*, n. 12: AAS 70 (1978), 480-481; por. JAN PAWEŁ II, Przemówienie do członków Ruchów kościelnych i nowych Wspólnot w wigilię Zesłania Ducha Świętego (30 maja 1998r.), n. 6: *L'Osservatore Romano*, wyd. pl. 8-9(205)/1998, s. 38.
79. Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii Nuntiandi*, n. 58: AAS 68 (1976), 48.
80. por. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, n. 174-175: AAS 105 (2013), 1092-1093.
81. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, n. 30: AAS 81 (1989), 448.
82. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, n. 177: AAS 105 (2013), 1094.
83. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles Laici*, n. 30: AAS 81 (1989), 448.
84. tamże.
85. por. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, n. 177: AAS 105 (2013), 1094.
86. tamże, n. 186: AAS 105 (2013), 1098.
87. KONGREGACJA NAUKI WIARY, *List Communionis notio*, n. 7: AAS 85 (1993), 842.
88. Tamże, n. 9: ns 85 (1993), 843.
89. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 23
90. Tamże, Dekret *Christus Dominus*, n. 11
91. Por. tamże, n. 2; KONGREGACJA NAUKI WIARY, *List Communionis notio*, nn. 13-14, 16: AAS 85 (1993), 846-848.
92. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret *Christus Dominus*, n. 11
93. Por. Tamże, pkt 35; Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 591 ; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 412, § 2; KONGREGACJA DS. ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH – KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, Wytyczne *Mutuae relationes*, n. 22: AAS 70 (1978), 487.
94. Por. KONGREGACJA NAUKI WIARY, *List Communionis notio*, n. 15: AAS 85 (1993), 847. Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Dei Verbum*, n. 8; Katechizm Kościoła Katolickiego, nn. 888-892. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Dei Verbum*, n. 8.
95. por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Dei Verbum*, n. 8; Katechizm Kościoła Katolickiego, nn. 888-892.
96. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Dei Verbum*, n. 8.
97. Tamże, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 10.
98. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Pastores gregis* (16 października 2003r.), n. 10: AAS 96 (2004), 838.
99. Tamże, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, 29: AAS 81 (1989), 443-446.
100. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, n. 10.
101. Tamże, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, n. 52; por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (22 listopada 1981r.), n. 72: AAS 74 (1982), 169-170.
102. por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis* (25 marca 1992r.), n 68: AAS 84 (1992), 777.
103. por. tamże, pkt 31, 68: AAS 84 (1992), 708-709, 775-777.
104. Por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 265; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 357, § 1.
105. Por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 273; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 370.
106. Por. KONGREGACJA DS. ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH – KONGREGACJA DS. BISKUPÓW, Wytyczne *Mutuae relationes*, n. 19,34: AAS 70 (1978), 485-486, 493.
107. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Vita consecrata*, n. 31: AAS 88 (1996), 404-405.

108. Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja Dogmatyczna Lumen Gentium, n. 43.
109. Tamże, n. 44; por. Dekret Perfectae caritatis, n. 5; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska Vita consecrata, n. 14, 30: AAS 88 (1996), 387-388, 403-404.
110. por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 307, § 3; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 578, § 3.
111. KONGREGACJA INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO I STOWARZYSZEŃ ŻYCIA APOSTOLSKIEGO, Instrukcja Ripartire da Cristo (19 maja 2002) n. 30: Enchiridion Vaticanum, 21, 472.
112. por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska Pastores dabo vobis, nn. 27-30: AAS 84 (1992), 700-707.
113. Por. PAWEŁ VI, Encyklika Sacerdotalis caelibatus (24 czerwca 1967): AAS 59 (1967), 657-697.
114. BENEDYKT XVI, Adhortacja apostolska Sacramentum caritatis, n. 24: AAS 99 (2007), 124.
115. Por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska Pastores dabo vobis, n. 29: AAS 84 (1992), 703-705; SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret Presbyterorum ordinis, n. 16.
116. Najprostszą formą prawną umożliwiającą uznanie zrzeszeń eklezjalnych o charakterze charyzmatycznym wydaje się być obecnie prywatne stowarzyszenie wiernych (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 321 — 326; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 573, § 2 - 583). Należy jednak dobrze przeanalizować również inne formy prawne uwzględniając ich specyfikę, takie jak na przykład, publiczne stowarzyszenia wiernych (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 312 — 320; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 573, § I - 583), kleryckie stowarzyszenia wiernych (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 302), instytuty życia konsekrowanego (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 573 — 730; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 410-571), stowarzyszenia życia apostolskiego (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 731 — 746; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 572) i prałatury personalne (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 294 — 297).
117. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna Lumen gentium, n. 62.
118. FRANCISZEK, Adhortacja apostolska Evangelii gaudium, n. 287: AAS 105 (2013), 1136.

* * * * *

Relacja między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi - omówienie listu Kongregacji Nauki Wiary

O relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi dla życia i misji Kościoła traktuje list Kongregacji Nauki Wiary do biskupów Kościoła katolickiego. Dokument, zatytułowany „luvenescit Ecclesia”, przedstawia m.in. kryteria rozeznawania darów charyzmatycznych w Kościele i „form prawnych uznawania nowych form eklezjalnych” z nimi związanych.

Autorzy listu wychodzą od stwierdzenia, że „Kościół mocą Ewangelii utrzymuje się w ciągłej młodości, a Duch stale go odnawia, budując i prowadząc go poprzez rozmaite dary hierarchiczne i charyzmatyczne”. Uznanie i docenienie „licznych charyzmatów, zdolnych do pobudzania i karmienia życia wiarą Ludu Bożego” jest dziś bardziej niż kiedykolwiek przedtem konieczne w związku z zadaniem nowej ewangelizacji.

Przedmiotem dokumentu są „wielorakie zrzeszenia eklezjalne”, powstałe zarówno przed, jak i po Soborze Watykańskim II, które „stanowią cenny zasób dla odnowy Kościoła i nagłego duszpasterskiego i misyjnego nawrócenia całego życia kościelnego”. Są wśród nich tradycyjne stowarzyszenia, instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostolskiego, a także „zrzeszenia ludzi świeckich, ruchy kościelne i nowe wspólnoty”. Tym, co odróżnia je na tle całego Kościoła, jest ich „charakter «ruchów», a więc pewnych dynamicznych rzeczywistości, które są w stanie ukazywać szczególną atrakcyjność Ewangelii i proponować model życia chrześcijańskiego, który z założenia ma być całościowy, a więc obejmujący wszystkie aspekty ludzkiego istnienia”, a także „intensywne współdzielenie życia, po to, by wzmacniać życie wiarą, nadzieją i miłością”. W zrzeszeniach tych, „w zależności od charyzmatu, mogą brać udział wierni żyjący w różnych stanach (świeccy, kapłani, osoby konsekrowane), co jest przejawem wielorakiego bogactwa kościelnej wspólnoty”.

Celem listu jest przywołanie, w kontekście relacji pomiędzy darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi, tych elementów teologicznych i eklezjologicznych, „których zrozumienie może sprzyjać płodnemu i uporządkowanemu udziałowi nowych zrzeszeń eklezjalnych w komunii i misji Kościoła”. Dlatego w oparciu o „kluczowe elementy zarówno nauki o charyzmatach, wyłożonej w Nowym Testamencie, jak i refleksji Magisterium wokół tych nowych rzeczywistości” oraz „o pewne zasady o charakterze teologiczno-systematycznym” dokument proponuje „wyznaczniki tożsamości darów hierarchicznych i charyzmatycznych, a także wybrane kryteria dla rozeznawania nowych ruchów kościelnych”.

Biblijne i teologiczne podstawy

Przedstawiając rozumienie charyzmatów w Nowym Testamencie, dokument podkreśla, że są one udzielane dla wspólnego pożytku, a ich różnorodność wynika z tego, iż Kościół „stale wzrasta w czasie, dzięki ożywiającemu działaniu Ducha”. Biblia nie przeciwstawia sobie poszczególnych charyzmatów, lecz wskazuje „na ich harmonijne połączenie i wzajemną komplementarność”. Przeciwstawienie, „które z jednej strony umieszcza Kościół instytucjonalny typu judeo-chrześcijańskiego, a z drugiej charyzmatyczny typu Pawłowego, którego doszukują się niektóre zawężone interpretacje eklezjologiczne, nie znajduje w rzeczywistości potwierdzenia w tekstach Nowego Testamentu”. Posiadanie charyzmatów nie upoważnia „do uchylenia się od posłuszeństwa wobec hierarchii kościelnej”. Dlatego św. Paweł ustala precyzyjne zasady korzystania z charyzmatów.

Autorzy listu przypominają, że „dary hierarchiczne i charyzmatyczne” mają „to samo pochodzenie i ten sam cel”. Są „darami Boga, Ducha Świętego, Chrystusa, darami udzielanymi po to, by przyczynić się, na różne sposoby, do budowania Kościoła”. Kto bowiem „otrzymał dar prowadzenia Kościoła, ma także obowiązek czuwania nad dobrym korzystaniem z innych charyzmatów, tak, by wszystko razem pracowało dla dobra Kościoła i jego ewangelizacyjnej misji”. Duch „obdarowuje hierarchę Kościoła zdolnością rozeznawania autentycznych charyzmatów, przyjmowania ich z radością i z wdzięcznością, szczerego zachęcania do ich wykorzystywania i towarzyszenia z ojcowską czujnością”.

Przypominając nauczanie Kościoła od czasów Piusa XII, dokument wskazuje teologiczny fundament relacji między darami hierarchicznymi i charyzmatycznymi. Polega on na wewnętrznej relacji „pomiędzy misją Słowa wcielonego a misją Ducha Świętego”, gdyż „każdy dar przychodzi od Ojca, za pośrednictwem Syna, w Duchu Świętym”, a „obie misje Boże nawzajem się implikują w każdym darze udzielonym Kościołowi”. Tak naprawdę „misja Jezusa Chrystusa już sama w sobie implikuje działanie Ducha Świętego”.

„Dostrzeżenie trynitarnego i chrystologicznego horyzontu darów Bożych rzuca także światło na relację między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi. To bowiem w darach hierarchicznych, jako tych, które związane są z sakramentem kapłaństwa, wyłania się na pierwszy plan relacja ze zbawczym działaniem Chrystusa, jak np. w ustanowieniu Eucharystii, władzy odpuszczania grzechów, nakazie działalności apostoelskiej z zadaniem głoszenia Ewangelii i udzielania chrztu. Podobnie jasne jest, że żaden sakrament nie może być udzielony bez działania Ducha Świętego. Z drugiej strony dary charyzmatyczne, udzielane przez Ducha, «który wieje tam, gdzie chce» i rozdziela je «tak, jak chce», są obiektywnie powiązane z nowym życiem w Chrystusie, ponieważ wszyscy, jako «poszczególne członki», są częścią Jego Ciała. Dlatego też właściwe zrozumienie darów charyzmatycznych możliwe jest wyłącznie poprzez odniesienie do obecności Chrystusa i Jego posługi. Jak stwierdza Jan Paweł II, «prawdziwe charyzmaty muszą dążyć do spotkania z Chrystusem w sakramentach». Dary hierarchiczne i charyzmatyczne są zatem ze sobą połączone poprzez odniesienie do wewnętrznej relacji między Jezusem Chrystusem a Duchem Świętym. Paraklet jest Tym, który skutecznie, poprzez sakramenty, rozdaje zbawczą łaskę ofiarowaną przez umarłego i zmartwychwstałego Chrystusa, a jednocześnie Tym, który udziela charyzmatów” - tłumaczy dokument Kongregacji.

Rozważając relację między darami hierarchicznymi i charyzmatycznymi w życiu i misji Kościoła, list zauważa, że „nieuprawnione jest jakiegokolwiek przeciwstawianie czy traktowanie rozłącznie darów hierarchicznych i darów charyzmatycznych”. Albowiem „relacja pomiędzy darami charyzmatycznymi a kościelną strukturą sakramentalną potwierdza współlistnienie darów hierarchicznych – jako takich stałych, trwałych i nieodwołalnych – i darów charyzmatycznych”, które „w swych formach historycznych nie są zagwarantowane na zawsze”, ale nigdy nie może ich zabraknąć w życiu ani w misji Kościoła.

Dary hierarchiczne, właściwe sakramentowi święceń, „udzielane są po to, by w Kościele jako komunii nie zabrakło nigdy żadnemu wiernemu obiektywnie udzielanej łaski sakramentów, normatywnego głoszenia Słowa Bożego i troski duszpasterskiej”. Z kolei dary charyzmatyczne są „w sposób dowolny rozdzielane przez Ducha Świętego, aby łaska sakramentalna przynosiła owoce w życiu chrześcijańskim”. Udział w nich mają nie tylko osoby, które je otrzymały, ale także inni, w zależności od „relacji, jaka we wspólnocie Kościoła łączy ze sobą danego człowieka i tę wspólnotę”. Wykorzystane w praktyce, dary te mogą budować „więzi duchowe”, poprzez które

tworzą się „prawdziwe rodziny duchowe”. „Zrzeszenia eklezjalne w swych rozmaitych formach stanowią zatem takie współuczestniczenie w darze charyzmatycznym. Ruchy kościelne i nowe wspólnoty są dowodem tego, w jaki sposób charyzmat oryginalny może skupiać wokół siebie wiernych i pomagać im w pełni przeżywać ich chrześcijańskie powołanie i własny stan życia, w służbie misji Kościoła”, stwierdza Kongregacja.

Kryteria rozeznawania charyzmatów

Wiele darów charyzmatycznych przyjmowanych i przeżywanych w ramach wspólnoty chrześcijańskiej nie wymaga „szczególnych uregulowań”. Inaczej jest wtedy, gdy pojawia się on jako „charyzmat oryginalny” czy „założycielski”; wówczas „musi być w odrębny sposób uznany, aby jego bogactwo mogło właściwie rozwinąć się we wspólnocie kościelnej i być wiernie przekazywane w czasie”. Kluczowe jest więc „zadanie rozeznania, które spoczywa na władzy kościelnej”. Wierni bowiem mają „prawo to tego, by otrzymać od swoich Pasterzy zapewnienie o autentyczności charyzmatów i wiarygodności tych, którzy zostali nimi obdarzeni”.

„Zrzeszenie wiernych, które gromadzi się wokół charyzmatu, także musi mieć odpowiedni czas na przekonanie się i okrzepnięcie, i to czas wykraczający poza początkowy entuzjazm, a pozwalający na uzyskanie trwałej konfiguracji. Na całej tej ścieżce prowadzącej do weryfikacji władze Kościoła winny życzliwie towarzyszyć nowo powstałemu zrzeszeniu” - zaznacza dokument.

Podaje też „kilka kryteriów rozeznawania darów charyzmatycznych w odniesieniu do zrzeszeń kościelnych”. Służą one „rozpoznaniu prawdziwie eklezjalnego charakteru charyzmatów”. Są to:

- a) Nadrzędność powołania do świętości każdego chrześcijanina.
- b) Zaangażowanie w misyjne głoszenie Ewangelii.
- c) Wyznanie wiary katolickiej.
- d) Świadectwo aktywnej komunii z całym Kościołem.
- e) Uznanie i szacunek dla wzajemnej komplementarności innych komponentów charyzmatycznych w Kościele i gotowość do współpracy z nimi.
- f) Akceptacja czasu próby w rozpoznawaniu charyzmatów.
- g) Obecność darów duchowych takich jak miłość, radość, pokój i człowieczeństwo; gorliwe życie życiem Kościoła, większe żywe zaangażowanie w słuchanie i rozważanie Słowa Bożego; ożywienie umiłowania modlitwy, kontemplacji, życia liturgicznego i sakramentalnego; działalność na rzecz wzrostu powołań do chrześcijańskiego małżeństwa, do sakramentalnego kapłaństwa i do życia konsekrowanego.
- h) Wymiar społeczny ewangelizacji. Chodzi o chrześcijańską obecność w różnych środowiskach społecznych i udział w organizowaniu i animacji dzieł charytatywnych, kulturalnych i duchowych; duch wyrzeczenia i powrót do ewangelicznego ubóstwa jako do źródła wspaniałomyślniej miłości wszystkich ludzi; odniesienie do społecznego nauczania Kościoła; troska o integralny rozwój osób najbardziej opuszczonych przez społeczeństwo.

Praktyka Kościoła

Omawiając konkretną praktykę kościelną dotyczącą „relacji pomiędzy darami hierarchicznymi a darami charyzmatycznymi, które pojawiają się w formie zrzeszeń charyzmatycznych we wspólnocie kościelnej”, Kongregacja zwraca uwagę, że wymaga to „przede wszystkim skutecznego wprowadzenia zrzeszeń charyzmatycznych w pastoralne życie Kościołów partykularnych”. Zrzeszenia te powinny uznać „władzę pasterzy Kościoła jako część swojego życia chrześcijańskiego, ze szczerym pragnieniem bycia przez tę władzę uznanymi, przyjętymi i, jeśli potrzeba, oczyszczonymi, oddając się na służbę misji eklezjalnej”. Z drugiej strony pasterze, „rozpoznając i towarzysząc charyzmatom, winni z serdeczną otwartością przyjąć to, co Duch budzi we wspólnocie kościelnej, uwzględniając to w działalności duszpasterskiej”.

Specyfiką darów charyzmatycznych jest to, że „z jednej strony są dane całemu Kościołowi”, a z drugiej „dynamika tych darów może być realizowana jedynie w służbie konkretnej diecezji”. Podobnie jest z życiem konsekrowanym, „które nie jest przecież formą zewnętrzną lub niezależną od życia Kościoła lokalnego, ale stanowi jedyny w swoim rodzaju, naznaczony ewangelicznym radykalizmem, sposób bogatej w szczególne dary obecności wewnątrz Kościoła”. „Tradycyjna

zasada wyjęcia spod kierownictwa ordynariusza, odnosząca się do wielu instytutów życia konsekrowanego, nie oznacza przestrzeni jakiejś abstrakcyjnej nadterytorialności, ani też źle rozumianej autonomii, a raczej wskazuje na głębszą interakcję pomiędzy wymiarem uniwersalnym i partykularnym Kościoła. Analogicznie, nowe ruchy charyzmatyczne, jeśli posiadają charakter ponaddiecezjalny, nie powinny uważać siebie za całkowicie autonomiczne w stosunku do Kościoła partykularnego, a raczej winny go ubogacać i służyć mu swoim szczególnym charakterem wykraczającym poza granicę jednej diecezji” - stwierdza list Kongregacji.

Wskazuje on, że „dary charyzmatyczne udzielane przez Ducha Świętego można rozpatrywać w kontekście wszystkich szczebli wspólnoty kościelnej” i różnych stanów życia. Umożliwiają one „bardziej owocną realizację zadań wynikających z chrztu, bierzmowania, małżeństwa i kapłaństwa, ale także pozwalają na lepsze duchowe pojmowanie Tradycji apostoelskiej, która poza studiowaniem i przepowiadaniem przez tych, którzy obdarzeni zostali charisma veritatis certum [niezawodnym charyzmatem prawdy - KAI], może być zgłębiana «dzięki głębokiemu, doświadczalnemu pojmowaniu spraw duchowych»”.

Kongregacja wskazuje, że trzeba uznać „dobro rozmaitych charyzmatów, które pośród wiernych dają początek zrzeszeniom eklezjalnym”. Są one bowiem „rzeczywistą możliwością przeżywania i rozwijania powołania chrześcijańskiego”. Również „dla kapłanów uczestnictwo w zrzeszeniach charyzmatycznych może stanowić przypomnienie znaczenia własnego chrztu, poprzez który stali się dziećmi Bożymi, jak i własnego powołania i konkretnej misji”. Wkład „daru charyzmatycznego do kapłaństwa chrzcielnego i kapłaństwa służebnego emblematycznie wyraża się w życiu konsekrowanym”, które w swojej istocie „wpisuje się w wymiar charyzmatyczny Kościoła”. Praktykowany przez osoby konsekrowane „duch rad ewangelicznych” jest zalecany każdemu kapłanowi, tym bardziej, że wymagany od niego celibat „pozostaje wyraźnie w zgodzie z darem charyzmatycznym; jego podstawową racją nie jest funkcjonalność, ale «wyraża on szczególne upodobnienie stylu życia kapłana do samego Chrystusa», w którym przejawia się pełne oddanie siebie na służbę misji powierzonych w sakramencie kapłaństwa”.

List przypomina, że „Kodeks Prawa Kanonicznego przewiduje wiele form prawnych uznawania nowych form eklezjalnych związanych z darami charyzmatycznymi”. „Z punktu widzenia stosunku pomiędzy darami hierarchicznymi i charyzmatycznymi trzeba koniecznie zwrócić uwagę na dwa podstawowe kryteria, które powinny być traktowane łącznie: a) poszanowanie dla specyfiki charyzmatycznej poszczególnych zrzeszeń eklezjalnych, tak aby unikać ciasnych form prawnych mogących zaszkodzić tej nowości, którą dany ruch niesie w sobie. Dzięki temu unikać się będzie traktowania różnych przecież charyzmatów w Kościele w sposób szablonowy. b) Poszanowanie podstawowych zasad eklezjalnych, przy jednoczesnym wsparciu wprowadzania darów charyzmatycznych do życia Kościoła uniwersalnego i partykularnego, nie dopuszczając, aby formy charyzmatyczne były pojmowane jako równoległe do życia eklezjalnego, a nie jako te pozostające w uporządkowanym stosunku do darów hierarchicznych” - stwierdza dokument Kongregacji Nauki Wiary.

* * * * *

Informacje

Program wizyty apostolskiej Jego Świątobliwości Franciszka w Polsce

środa 27 lipca 2016 Rzym - Kraków

- 14.00 Wylot z lotniska Fiumicino w Rzymie do Krakowa.
16.00 Przyłot na Lotnisko Międzynarodowe im. Św. Jana Pawła II Kraków-Balice (część wojskowa)
- CEREMONIA POWITANIA
16.20 Przejazd samochodem zamkniętym, a następnie otwartym na Wawel (16 km).
17.00 Przyjazd na Wawel.
SPOTKANIE Z WŁADZAMI, ZE SPOŁECZEŃSTWEM CYWILNYM I Z KORPUSEM DYPLOMATYCZNYM
- Przemówienie Prezydenta RP, Przemówienie Ojca Świętego.
17.40 WIZYTA KURTUAZYJNA U PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
18.15 Przejazd samochodem zamkniętym do Katedry (100 m).
18.30 SPOTKANIE Z BISKUPAMI POLSKIMI.
19.30 Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (3 km).
19.45 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego.
- Po kolacji Ojciec Święty pokaże się w "Oknie Papieskim", aby pozdrowić wiernych zebranych na placu przed Domem Arcybiskupim.

czwartek 28 lipca 2016 Kraków – Częstochowa – Kraków

- 07.40 Przejazd samochodem zamkniętym do Balic (17 km), po drodze zatrzymanie się w klasztorze sióstr prezentek.
08.30 Przyjazd na lotnisko Balice (część wojskowa). Przelot helikopterem do Częstochowy.
09.15 Przyłot na lądowisko. Przejazd samochodem otwartym do Klasztoru na Jasnej Górze, z przejazdem między wiernymi (2 km).
09.45 Przyjazd do Klasztoru - Modlitwa w Kaplicy Cudownego Obrazu.
10.15 Przyjście do zakrystii.
10.30 Msza Święta z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski - homilia Ojca Świętego.
12.15 Powrót do zakrystii.
12.30 Przejazd samochodem zamkniętym na lądowisko (300 m).
12.45 Przyjazd na lądowisko. Przelot helikopterem do Balic.
13.30 Przyłot na lotnisko w Balicach (część wojskowa)
- Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (16 km).
14.00 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego. Obiad prywatny.
17.00 Przekazanie kluczy do miasta i przejazd tramwajem na Błonia (800 m).
17.15 Przyjazd na Błonia. Przejazd między wiernymi.
17.30 CEREMONIA POWITANIA - Przemówienie Ojca Świętego.
19.00 Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (2 km).
19.15 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego.
- Po kolacji Ojciec Święty pokaże się w "Oknie Papieskim", aby pozdrowić wiernych zebranych na placu przed Domem Arcybiskupim.

piątek 29 lipca 2016 Kraków – Oświęcim – Kraków

- 07.00 Msza Święta prywatna.
08.15 Przejazd samochodem zamkniętym do Balic (16 km).
08.45 Przyjazd na lotnisko. Przelot helikopterem do Oświęcimia.
09.20 Przyłot do Oświęcimia. Przejazd samochodem zamkniętym do Muzeum Auschwitz (700 m).
09.30 WIZYTA W OBOZIE AUSCHWITZ
- ściana śmierci; cela męczeństwa św. Maksymiliana Kolbego.
10.15 Przejazd samochodem zamkniętym do Birkenau (3 km).
10.30 WIZYTA W OBOZIE BIRKENAU - Przemówienie Ojca Świętego.
11.15 Przejazd samochodem zamkniętym na lądowisko (4 km).

- 11.30 Przyjazd na lądowisko. Przelot helikopterem do Balic.
12.00 Przyjazd na lotnisko (część wojskowa)
- Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (16 km).
12.30 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego. Obiad prywatny.
16.15 Przejazd samochodem do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Prokocimiu (9 km).
16.30 Przyjazd do Prokocimia - Wizyta w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym.
17.30 Przejazd samochodem zamkniętym na Błonia (10 km).
17.45 Przyjazd na Błonia.
18.00 DROGA KRZYŻOWA Z MŁODZIEŻĄ
- Na zakończenie Ojciec Święty wygłasza krótkie przemówienie.
19.30 Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (2 km).
19.45 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego.

sobota 30 lipca 2016 Kraków

- 08.00 Przejazd samochodem otwartym do Łagiewnik (6 km).
08.30 WIZYTA W SANKTUARIUM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
- Kaplica Świętej Faustyny Kowalskiej.
08.45 Przejazd samochodem otwartym do Sanktuarium (200 m).
09.00 Przejście przez Bramę Miłosierdzia.
09.15 Liturgia pojednania z udziałem młodzieży.
10.00 Przejazd samochodem do Sanktuarium Św. Jana Pawła II (1 km).
10.15 Przybycie do zakrystii.
10.30 Msza Święta z Kapłanami, Zakonnkami, Zakonnikami, Osobami Konsekrwanymi i Seminarzystami z Polski - homilia Ojca Świętego.
12.15 Powrót do zakrystii.
12.30 Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (6 km).
12.45 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego. OBIAD Z MŁODZIEŻĄ.
18.30 Przejazd samochodem zamkniętym, a następnie otwartym na Kampus Miłosierdzia (12 km).
19.00 Przyjazd na Kampus Miłosierdzia.
19.30 CZUWANIE MODLITEWNE Z MŁODZIEŻĄ
- Świadectwa i pytania pięciu przedstawicieli młodzieży do Ojca Świętego
- Odpowiedzi i przemówienie Ojca Świętego.
21.00 Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (12 km).
21.30 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego.

niedziela 31 lipca 2016 Kraków – Rzym

- 08.15 Przejazd samochodem na Kampus Miłosierdzia (12 km).
08.45 Przyjazd na Kampus Miłosierdzia
- Błogosławieństwo dwóch budynków Caritas; Przejazd wśród wiernych.
09.40 Przybycie do zakrystii.
10.00 MSZA ŚWIĘTA ŚWIATOWEGO DNIA MŁODZIEŻY - homilia Ojca Świętego
- Anioł Pański.
12.30 Powrót do zakrystii.
12.45 Przejazd samochodem zamkniętym do Domu Arcybiskupiego (12 km).
13.15 Przyjazd do Domu Arcybiskupiego. Obiad z Orszakiem Papieskim.
16.30 Pożegnania w rezydencji.
16.30 Przejazd samochodem zamkniętym do Tauron Arena (10 km).
17.00 PRZYJAZD DO TAURON ARENA - SPOTKANIE Z WOLONTARIUSZAMI ŚDM ORAZ KOMITETEM ORGANIZACYJNYM I DOBROCZYŃCAMI.
17.45 Przejazd samochodem zamkniętym na lotnisko (20 km).
18.15 Przyjazd do Balic (część wojskowa)
CEREMONIA POŻEGNANIA.
18.30 Wylot samolotem do Rzymu (Ciampino).
20.25 Przyjazd na lotnisko Rzym (Ciampino)
- Przejazd do Watykanu (28 km).

Franciszek - słowa klucze pontyfikatu

Franciszek potrafi ukazać przesłanie Ewangelii w sposób nowy i frapujący, odpowiadając na duchowy głód świata - niosąc mu nadzieję i sens.

Miłosierdzie

Miłosierdzie dla Franciszka jest centralną prawdą chrześcijańskiego przesłania, niejako kłamrą, która spina jego pontyfikat. Miłosierdzie - jak wyjaśnia - opisuje tożsamość Boga. Pojęcie to ukazuje miłość Boga do człowieka, miłość, która nie stawia żadnych warunków. Bóg czeka nieustannie na nas z otwartymi ramionami - niezależnie od stopnia naszej grzeszności. "Kościół potępia grzech, ponieważ musi mówić prawdę, ale jednocześnie przytula osobę, która uznaje się za grzesznika, zbliża się do niej i mówi o nieskończonym miłosierdziu Boga" - dodaje.

Franciszek wspomina, że został kapłanem dlatego, że w sposób bardzo osobisty odczuł dotknięcie miłosierdzia ze strony Boga, podczas spowiedzi jako siedemnastoletni chłopak. Później, jako swe zawołanie biskupie wybrał hasło: "Miserando atque eligendo" (Spojrzał z miłosierdziem i wybrał).

Papież jest przekonany, że dzisiejszy świat w sposób szczególny potrzebuje Bożego Miłosierdzia. Dlatego obecny rok ogłosił nadzwyczajnym Rokiem Świętym Miłosierdzia. "Wierzę - mówi w rozmowie z Andream Tornellim - że są to czasy miłosierdzia. Kościół ukazuje zranionej ludzkości swoje matczyne oblicze, swoją twarz mamy. Nie czeka, aż zranieni zapukają do jego drzwi, idzie szukać ich na ulicach, zbiera ich, przytula, leczy, sprawia, że są kochani". I te słowa w dużej mierze charakteryzują program duszpasterski papieża Franciszka.

Stawiając tak mocny akcent na prawdę o Bożym Miłosierdziu, Franciszek nawiązuje bezpośrednio do Jana Pawła II. Bo chociaż od wieków Kościół mówi o Bożej miłości, to w sposób szczególny nadał temu znaczenie Jan Paweł II. To dzięki niemu świat poznał orędzie siostry Faustyny, które Pan Jezus objawił jej w latach 30-tych. Przypomnijmy, że kiedy w Europie narastały skrajne ideologie prowadzące do globalnej katastrofy, Bóg objawiał polskiej zakonnicy orędzie o swym miłosierdziu. Karol Wojtyła dostrzegł w tym ważny znak na dzisiejsze czasy. Wyniósł na ołtarze s. Faustynę a w sierpniu 2002 r. powierzył w Łagiewnikach świat Bożemu miłosierdziu.

Teraz jednym z centralnych wydarzeń Roku Świętego Miłosierdzia jest jubileusz młodych, obchodzony w Krakowie w postaci Światowych Dni Młodzieży. Odbývają się one pod hasłem: "Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią" (Mt 5,7). Młodzi z całego świata w ślad za papieżem Franciszkiem przejdą przez Bramę Miłosierdzia w Łagiewnikach, tam gdzie żyła s. Faustyna, a które dziś są światową stolicą kultu Bożego Miłosierdzia.

Kościół: szpital polowy

Franciszek podkreśla, że "Kościół nie jest na świecie po to, by potępiać, lecz by pozwolić na spotkanie z tą przenikającą do trzewi miłością, jaką jest Boże miłosierdzie". Dlatego często porównuje Kościół do "szpitala polowego". Mówi, że "Kościół nie jest «superkliniką dla VIP-ów», ale właśnie «szpitalem polowym»". Co to znaczy: "Szpital polowy, ten obraz, za pomocą którego lubię opisywać ten Kościół wychodzący, charakteryzuje się tym, że zakładany jest tam, gdzie toczy się walka: nie ma stałej struktury, nie jest wyposażony we wszystko, jest miejscem, gdzie udajemy się, by leczyć i drobne i poważne dolegliwości. Jest przenośny, ma zapewniać pierwszą pomoc, szybką interwencję, ma zapobiegać temu, by poszkodowani w walce umierali" (rozmowa z Tornellim).

Konfesjonał nie może być „salą tortur”

Powiedział niedawno Franciszek. Liberalne media komentowały to w charakterystyczny dla siebie sposób, że papież nie chce, aby stawiać wiernym zbyt wysokie i trudne do realizacji wymagania moralne, lecz żeby nieco poluzować... Nic bardziej błędnego. Franciszkowi nie chodzi o złagodzenie wymagań wynikających z 10 przykazań, lecz o pewien nowy, bardziej przyjazny i nacechowany czułością styl duszpasterstwa. Chodzi mu o to, aby kapłani bardziej wsłuchiwali się

w ludzkiej problemy, towarzyszyli człowiekowi w niesieniu tych problemów, łącząc delikatność słowa z radykalizmem chrześcijańskiej nauki.

Kościół ubogi i dla ubogich

Wiele kontrowersji – szczególnie w krajach, gdzie siłą odbierano Kościołowi dobra – wywołuje Franciszkowy apel o Kościół ubogi. Tymczasem Papieżowi nie chodzi o to, by Kościół wyrzekł się środków materialnych - niezbędnych do pełnienia misji - lecz o Kościół pełen prostoty, który stara się zachwycić świat pięknem Ewangelii, a nie jakimkolwiek przepychem.

Kościół ubogi – dla Franciszka - to Kościół wierny Ewangelii. Wyjaśnia, że kiedy „Kościół jest pokorny i ubogi, wówczas jest wierny Chrystusowi. A w przeciwnym razie grozi mu pokusa świecenia własnym światłem, zamiast dawania światu światła Bożego”. Dlatego wciąż wzywa, by Kościół był szczególnie wyczulony na ubogich, cierpiących, odrzuconych i prześladowanych – zgodnie z tezą św. Pawła, że „szczególną czią otaczane powinny być te członki ciała, które uważamy za najśłabsze”. Ludziom ubogim i cierpiącym Franciszek przyznaje szczególną rolę we wspólnocie chrześcijańskiej, ufa, że poprzez swoją prostotę i „czystość serca”, to właśnie oni, ubodzy mogą nas ewangelizować.

Kościół ubogi jest też Kościołem głęboko zaangażowanym w społeczeństwie po stronie ludzi ubogich, cierpiących niesprawiedliwość i prześladowania. Papież przypomina, że „każdy chrześcijanin i każda wspólnota są wezwani, by być narzędziami Boga na rzecz wyzwolenia i promocji ubogich, tak aby mogli oni w pełni włączyć się w społeczeństwo” (EG 187). Widać, jak bardzo w swym nauczaniu społecznym Franciszek korzysta z doświadczeń wyniesionych z Ameryki Łacińskiej, gdzie promocja ludzi ubogich i walka o ich społeczne wyzwolenie jest jednym z priorytetów Kościoła.

Franciszek nie tylko apeluje, ale sam troszczy się o ubogich, w szczególności bezdomnych. W Watykanie pomaga mu w tym papieski jałmużnik abp Konrad Krajewski. W listopadzie ub. r. w specjalnych kontenerach sprowadzonych pod kolumnadę Berniniego na placu św. Piotra zamontował on prysznice dla bezdomnych koczujących w pobliżu Watykanu.

Duszpasterskie nawrócenie

Franciszek potrafi ukazać przesłanie Ewangelii w sposób nowy i frapujący, odpowiadając na duchowy głód świata - niosąc mu nadzieję i sens. Podkreśla, że Kościół - by sprostać temu zadaniu - winien przejść wewnętrzną metamorfozę. Dlatego wspólnotę wiernych i jej pasterzy wzywa do "duszpasterskiego i misyjnego nawrócenia". Zwraca uwagę, że żyjemy dziś "nie tyle w epoce zmian, ile znajdujemy się w sytuacji zmiany epoki".

Papież Franciszek nie zamierza "modernizować" Kościoła drogą zmiany nauczania, czy jego „liberalizacji”. Jest natomiast przekonany, że reformy wymaga sposób głoszenia Ewangelii dzisiejszemu człowiekowi. Podejmuje więc hasło nowej ewangelizacji - wysuwanej przez jego poprzedników poczynając od Pawła VI - podkreślając zarazem, że w pierwszym rządzie Kościół trzeba uczynić bardziej misyjnym, czyli skuteczniej wychodzącym ku światu i wszystkim jego biedom.

„Duszpasterskie nawrócenie”, które jest jednym z haseł kluczy pontyfikatu Franciszka, wynika także z jego doświadczeń z Ameryki Łacińskiej i nawiązuje do słynnego „Dokumentu z Aparecidy”, wieńczącego V Konferencję Ogólną Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów z 2007 r. Tam to pojęcie pojawia się po raz pierwszy. Dokument ten, analizując najważniejsze wyzwania stojące przed Kościołem, kładzie główny akcent na "powołanie misyjne". A więc Kościół - jak wyjaśnia Franciszek w adhortacji "Ewangelii gaudium" - winien zrobić wszystko, aby tak zreformować swoje struktury, poczynając od Kurii Rzymskiej, a kończąc na parafii czy domu zakonnym, by bardziej ukierunkować je na działalność misyjną, prowadzoną wobec otoczenia. Wiąże się z tym apel o przełamanie bierności i wyjście poza mury kościołów; niesienie wszystkim – zwłaszcza potrzebującym – wyzwalającego orędzia miłosierdzia; tak aby nie ograniczać przekazu do kwestii moralnych.

"Niech Bóg nas wybawi od tego Kościoła światowego, udrapowanego duchowością i przykrywkami duszpasterskimi!" - konstatuje Franciszek. I dlatego wzywa całą wspólnotę Kościoła do duszpasterskiego i misyjnego nawrócenia. Dodaje, że wymaga to przeprowadzenia w Kościele powszechnego procesu: "rozeznania, oczyszczenia i reformy".

15 „chorób” kurialnych

Papież jest bardzo wymagający wobec pełniących kierownicze funkcje w Kościele - i z pewnością nie przysparza mu to przyjaciół. Znamy jego przemówienie do pracowników Kurii Rzymskiej z 22 grudnia 2014 r., w którym mówił o chorobach, czyhających na kościelnych funkcjonariuszy.

Przypomniał wówczas, że tak jak cały Kościół jest Ciałem Chrystusa, również Kuria jest ciałem, które, aby żyć, musi się odżywiać i leczyć. Każdy potrzebuje osobistej relacji z Chrystusem, bo bez tego pokarmu kurialista staje się biurokratą. Sformułował katalog „chorób”, jakie im zagrażają. Znalazły się wśród nich takie jak: czucie się „nieśmiertelnymi” i „niezbędnymi”, nadmierna aktywność z zapominaniem o odpoczynku i ludzkich relacjach, umysłowe i duchowe „skamienienie”, przesadne planowanie i funkcjonalizm, ale też przeciwnie – rozproszenie i brak koordynacji. Znalazł się tam i „duchowy Alzheimer” polegający na zapomnieniu osobistej historii spotkania z Chrystusem. A w to miejsce wkrada się rywalizacja i próżna chwała, a także groźba „duchowej schizofrenii”, polegającej na prowadzeniu podwójnego życia. Inną chorobą są plotki, podlizywanie się przełożonym, obojętność na innych, grobowa mina z brakiem poczucia humoru, kumulowanie dóbr materialnych, czy izolowanie się w grupkach.

Franciszek, podobnie jak Jan Paweł II i Benedykt XVI, olbrzymią rolę przywiązuje do radykalnej walki z przestępstwami seksualnymi wobec nieletnich popełnianych przez duchownych. Podkreśla, że zadanie ochrony i troski o małe i dorastające dzieci jest pierwszorzędnym zadaniem w Kościele, a w sposób szczególny spoczywa na jego pasterzach. W sensie prawnym dokonał ostatnio zaostrezenia konsekwencji wobec tych biskupów czy przełożonych zakonnych, którzy tolerowaliby takie przestępstwa. Poświęcił temu motu proprio „Come una madre amorevole” z 4 czerwca br. Dokument ten wśród „poważnych przyczyn” powodujących usunięcie biskupa z urzędu wymienia m. in. „opieszałość”, zwłaszcza w odniesieniu do przypadków dotyczących nadużyć seksualnych wobec nieletnich i dorosłych osób niepełnosprawnych.

Drzwi otwarte, drzwi zamknięte

Stałym i wielokrotnie powtarzanym przesłaniem papieskim jest apel o Kościół otwarty, dynamiczny, wychodzący ku ludziom zagubionym i potrzebującym. Ważnym elementem misji Kościoła dla Franciszka jest wnikanie w „tajemnicę ludzi opuszczających Kościół”. Apeluje, by Kościół „potrafił włączyć się w ich rozmowę”.

Franciszek twierdzi, że nie można czekać, aż ludzie przyjdą, trzeba ich aktywnie poszukiwać, wychodząc na „egzystencjalne peryferie” świata. Słynna jest jego metafora o „drzwiach otwartych” i „drzwiach zamkniętych” Kościoła, jaką wygłosił podczas jednej z kongregacji kardynalskich poprzedzających konklawe, na którym został wybrany. „Jeśli Kościół nie wyjdzie sam z siebie, aby głosić światu Ewangelię, wtedy obraca się wokół siebie, wtedy będzie chory” – mówił. Kreślił obraz Jezusa zamkniętego w Kościele, który może usilnie pukać do drzwi od środka, aby pozwolono mu wyjść na zewnątrz. Ostrzegał przed „egocentrycznym Kościołem, który rości sobie prawo do zatrzymania Jezusa dla siebie i nie dopuszcza do tego, aby wyszedł On do innych”.

Ekonomia wykluczenia - kultura spotkania

Gros swego nauczania Franciszek koncentruje na problematyce społecznej. Bardziej radykalnie od swych poprzedników ujmuje kwestie społeczne. Ostro krytykuje taki model liberalizmu gospodarczego, który bazuje na „bezgranicznej ufności w ślepe siły i niewidzialną rękę rynku”. Stwierdza jasno: „To jest nieludzki system gospodarczy. Ten system zabija!”.

Wyjaśnia, że obecny kształt globalizacji skutkuje tym, że „różnice międzynarodowe i społeczne pogłębiają się. Całe kontynenty wyłączone są z rynku i duże części społeczeństwa (nawet w krajach rozwiniętych) znajdują się poza obiegiem dóbr materialnych i dostępu do kultury”. A na całym świecie wzrasta bezrobocie, już nie jako „problem koniunkturalny, ale strukturalny”.

W miejsce „kultury czy ekonomii odrzucenia” Franciszek proponuje „kulturę spotkania”. Na czym ona polega? Mówi, że powinna to być alternatywa kulturowa wobec „utopii neoliberalnej” na rzecz „ekonomii społecznej”. Przestrzega przed demontażem państwa zaangażowanego socjalnie.

"Każdy chrześcijanin i każda wspólnota - pisze w "Evangelii gaudium" (187) - są wezwani, by być narzędziami Boga na rzecz wyzwolenia i promocji ubogich, aby mogli oni w pełni włączyć się w społeczeństwo". Podkreśla, że "wysłuchiwanie się w krzyk ubogich", cechować winno nas wszystkich bez wyjątku - jako chrześcijan.

Przyjmijmy uchodźców jak braci

Los uchodźców nie pozwala spokojnie spać Franciszkowi. Dlatego swą pierwszą podróż jako papież odbył na włoską wyspę Lampedusa, będącą bramą do Europy dla setek tysięcy uchodźców z Afryki (lipiec 2013). Zaaapelował tam do Unii Europejskiej, by odważniej i hojniej włączała się w ratowanie migrantów.

Wielkim echem odbił się apel Franciszka z 6 września 2015 r., kiedy prosił "by każda parafia, każdy klasztor i każde sanktuarium w Europie przyjęły jedną rodzinę uchodźców". Ujął to jako "konkretny gest w ramach przygotowań do Roku Świętego Miłosierdzia".

Franciszka - należy podkreślić - nie charakteryzuje ewangeliczna naiwność, choć tak bywa odbierany. W tegorocznym orędziu na Światowy Dzień Migranta wskazał na konieczność integracji przybyszów w europejskim środowisku. Jego zdaniem uchodźcy powinni przyjąć na siebie obowiązki względem tych, którzy ich przyjmują, winni także szanować dziedzictwo materialne i duchowe kraju przyjmującego oraz być posłuszni jego prawom i wносить swój wkład w jego wydatki. Jest więc za polityką integracji, a nie multikulturowości, postulowanej przez środowiska lewicy.

16 kwietnia br. Franciszek wraz z ekumenicznym patriarchą Konstantynopola Bartłomiejem udali się grecką wyspę Lesbos, gdzie we wspólnej deklaracji wezwali do stawienia czoła obecnemu kryzysowi humanitarnemu i przyczynom leżącym u jego podstaw. Zaaapelowali o zakończenie wojny i przemocy na Bliskim Wschodzie i do budowy sprawiedliwego i trwałego pokoju. Zachęcali do zwiększenia wysiłków na rzecz przyjęcia, pomocy i ochrony uchodźców wszystkich wyznań. Towarzyszył temu piękny gest. Na pokład samolotu Franciszek zabrał kilka muzułmańskich rodzin uchodźczych, nad którymi opiekę we Włoszech przejęła następnie Wspólnota św. Idziego.

Ekologia integralna

Już podczas mszy inauguracyjnej pontyfikat Franciszek podkreślił doniosłość „troski o przyrodę”. Wyznał, że św. Franciszek z Asyżu, którego imię i przesłanie jest natchnieniem dla jego pontyfikatu, stanowi wzorzec życia surowego, szanującego stworzenie, jakże odległego od współczesnej „kultury odrzucenia”.

Myśli te rozwinął w encyklice "Laudato si". „Kryzys ekologiczny - podkreśla - jest ujawnieniem się lub zewnętrznym przejawem kryzysu etycznego, kulturowego i duchowego nowoczesności”. Zapomnienie o Stwórcy i rugowanie Go z procesów decyzyjnych prowadzi nie tylko do degradacji środowiska, ale również do degradacji człowieka a ostatecznie zagraża całej ludzkości. Rodzi też olbrzymie niesprawiedliwości społeczne, uderzające w najbardziej ubogich. Przy okazji Franciszek krytykuje zdecydowanie aborcję, "całkowicie przeciwną" naturze i Bożemu zamysłowi czy ideologię gender, która jest kolejną współczesną patologią, wynikającą z braku poszanowania praw natury. Na zakończenie wzywa do budowania "ekologii integralnej", której konsekwencją ma być nowy wzorzec sprawiedliwości społecznej i gospodarczej.

Europa, starzejąca się babcia

Z niektórych wypowiedzi Franciszka nt. Europy przebija silny zawód. Z jednej strony wskazuje, że jest ona kolebką niezwyklej kultury, doceniającej godność osoby ludzkiej, z drugiej jednak dostrzega silny kryzys Starego Kontynentu. Dlatego nazwał go „starzejącą się babcia”.

A dał temu m.in. wyraz podczas wizyty w Parlamencie Europejskim i Radzie Europy 25 listopada 2014 r. Wedle Franciszka paradoksem Europy jest to, że mimo, że jest ona kolebką tego, co najbardziej wartościowe we współczesnej cywilizacji, obecnie wydaje się zmęczona i bezpłodna. Mówił o Europie, która „nie jest już płodna i nie tętni życiem”, gdzie „wielkie ideały straciły siłę przyciągania”.

Z kolei 6 maja br. odbierając w Watykanie Nagrodę Karola Wielkiego, wręczaną mu przez przywódców Unii Europejskiej, pytał: „Cóż ci się stało, Europo, ojczyzno poetów, filozofów,

artystów, muzyków, pisarzy (...) matko ludów i narodów, wspaniałych mężczyzn i kobiet, którzy potrafili bronić i dawać swoje życie za godność swoich braci?”.

Jego refleksja o Europie nie ogranicza się jednak do konstatacji kryzysu. Nawołuje do odrodzenia pamięci o tym, co jest najwartościowsze w jej dziedzictwie kulturowym. Cechuje go wiara, że dzisiejsza Europa wciąż zdolna jest do „zrodzenia nowego humanizmu”. A bazować on winien na trzech filarach: zdolności do integracji, zdolności do dialogu i zdolności do rodzenia.

„Marzę o Europie – mówił - która troszczy się o dziecko, pomaga jak brat ubogiemu i tym, którzy przybywają w poszukiwaniu gościnności, bo nic nie mają i proszą o schronienie. (...) Marzę o Europie, gdzie bycie migrantem nie byłoby przestępstwem, ale zaproszeniem do większego zaangażowania na rzecz godności wszystkich istot ludzkich”.

Jego zdaniem Europa nie odzyska „zdolności do rodzenia”, jeśli pozostanie „bezduszną biurokratyczną strukturą”. „Marzę o Europie młodej – podkreśla – zdolnej, by być jeszcze matką: matką, która miałaby życie, ponieważ szanuje życie. (...) Marzę o Europie rodzin, z bardzo skutecznymi politykami (...), skoncentrowanymi bardziej na narodzinach dzieci niż na pomnażaniu dóbr”.

Rodzina w centrum uwagi

Po raz pierwszy w historii dwa kolejne zgromadzenia Synodu Biskupów zostały poświęcone temu samemu tematowi. Świadczy to o tym, że małżeństwo i rodzina są w centrum zainteresowania Franciszka. Podkreśla, że towarzyszenie rodzinie - w jej radościach, bólach i smutkach, a niekiedy i dramatach – winno być absolutnym priorytetem dla Kościoła.

Franciszek zdaje się doskonale sprawę z kryzysu rodziny w skali, jaka nie miała dotąd miejsca. Wśród jego przyczyn wymienia: "relatywizm, kulturę tego, co efemeryczne, brak otwartości na życie". Na Filipinach mówił o próbach ideologicznej kolonizacji rodziny we współczesnym świecie i presję wywieraną na nie m. in. przez organizacje międzynarodowe w kierunku ograniczania dzietności, mówił o potrzebie czujności wobec tych, którzy usiłują ją zniszczyć. Ale – zapewnia – że nie gdzie indziej, ale „właśnie w rodzinie, świętej i połączonej miłością, znajdzie się siła do przezwyciężenia tych zagrożeń”. O tych samych problemach rodziny mówi w podsumowującej obrady dwóch zgromadzeń synodalnych adhortacji „Amoris laetitia”.

Trzon rodziny - co wyraźnie i bezkompromisowo podkreśla jako papież - stanowi małżeństwo kobiety i mężczyzny, które z natury jest komplementarne. Dlatego zdecydowanie przeciwstawia się wszelkim próbom legalizacji związków homoseksualnych. Małżeństwo jest dlań wspólną drogą, na zasadzie komplementarności płci, gdzie zadaniem mężczyzny jest "pomaganie żonie, by była bardziej kobietą, a zadaniem kobiety pomaganie mężowi – by był bardziej mężczyzną". Podstawowymi cechami rodziny - powinny być: stabilność i płodność, zaś osoba uczy się w niej wiernej, dozgonnej miłości.

W rodzinie jednostka włącza się w społeczeństwo. Dlatego zdaniem Franciszka państwa i instytucje zobowiązane są troszczyć się o nią, jak o najcenniejszy skarb, gdyż w niej kształtują się także społeczne zachowania i od niej zależy „jakość” obywateli. Państwo jedynie zyskuje na trosce o rodziny – od rozwoju demograficznego po rozwój gospodarczy.

Szczególne zadanie mają do odegrania rodziny wielodzietne. – W świecie często naznaczonym egoizmem rodzina wielodzietna jest szkołą solidarności i dzielenia się, a te postawy są dobrodziejstwem dla całego społeczeństwa – mówił do uczestników zjazdu Włoskich Rodzin Wielodzietnych.

W adhortacji „Amoris laetitia” Papież podkreśla, że rodziny mają we współczesnym świecie i Kościele szczególną misję do odegrania. Wskazuje, że „Dobrze przeżywana komunია rodzinna jest prawdziwą drogą do świętości w życiu codziennym i drogą rozwoju mistycznego, środkiem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem” (n. 316). Zachęca więc księży i biskupów, aby w ich działalności duszpasterskiej centralne miejsce przyznawali rodzinie, włączając też rodziny jako podmiot a nie tylko przedmiot duszpasterstwa. W rodzinie, tej która potrafi żyć miłością i przezwyciężać kryzysy Franciszek dostrzega olbrzymi potencjał misyjny. Takie rodziny powinny w parafiach i innych wspólnotach dzielić się swym doświadczeniem i towarzyszyć tym, które przeżywają trudności.

Papież nie zapomina o osobach żyjących w związkach niesakramentalnych, których ilość lawinowo rośnie, tak, że stanowią duży procent społeczności chrześcijańskiej. Związki te mają

dwojaki charakter: tych, co żyją razem bez sakramentu, bądź rozwiedzionych a żyjących w ponownych związkach. Jego strategia jest następująca. Uważa, że duszpasterze powinni bardziej skoncentrować się na towarzyszeniu tym, co mają problemy, na ukazaniu im piękna małżeństwa, a dopiero w następnej kolejności na stawianiu przed nimi wymagań moralnych Kościoła i rozliczania z tych norm. Wyjaśniał to w wywiadzie dla „Civita Cattolica”, mówiąc, że „trzeba znaleźć nową równowagę, bo w przeciwnym wypadku moralny gmach Kościoła załamie się jak domek z kart, utraci swą świeżość i zapach Ewangelii”. Podkreśla, że przekaz ewangeliczny musi być o wiele prostszy, głębszy i porywający, a obowiązki moralne wynikną z tego w dalszej kolejności. Nie potępia więc osób żyjących w związkach cywilnych, lecz wskazuje na konieczność dialogu z nimi mającego skłonić ich do „podążania ku pełni małżeństwa i rodziny” (n. 294). Wskazuje na potrzebę uwzględniania zasady stopniowości, zakładającej, że każdy człowiek rozwija się powoli przez stopniowe włączanie darów Bożych i wymagań Miłości w swoje życie osobiste i społeczne (n. 295).

Natomiast mówiąc o osobach rozwiedzionych i żyjących w ponownych związkach zaleca w adhortacji powstrzymanie się od pochopnych osądów "nie uwzględniających złożoności danej sytuacji oraz dostrzeżenie cierpienia tych osób z powodu stanu w jakim się znajdują". Jest przekonany, że „trzeba pomóc każdemu w znalezieniu jego sposobu uczestnictwa we wspólnocie kościelnej”. Zachęca, by osoby takie mogły uczestniczyć w życiu wspólnoty wierzących, w jej dziełach socjalnych czy spotkaniach modlitewnych. „Oni nie tylko nie muszą czuć się ekskomunikowani – podkreśla - ale mogą żyć i rozwijać się jako żywe członki Kościoła, odczuwając, że jest on matką, która ich zawsze przyjmuje, troszczy się o nich z miłością i wspiera ich na drodze życia i Ewangelii” (n. 299).

Przypominając, że każda sytuacja jest inna, wielką wagę przywiązuje do indywidualnego rozeznania - w dialogu prowadzonym na „forum wewnętrznym” przez kapłanów z osobami w takich sytuacjach. Postuluje lepsze włączenie kryterium ludzkiego sumienia w praktykę Kościoła. Wskazuje także na pewne okoliczności łagodzące, które należy uwzględnić w rozeznaniu duszpasterskim. Apeluje o stosowanie logiki miłosierdzia duszpasterskiego.

Wiemy, że wśród ojców i synodu o rodzinie przez dwa lata toczył się spór wokół kwestii udzielania komunii św. osobom rozwiedzionym, żyjącym w ponownych związkach. Grupa niemieckojęzyczna z kard. Walterem Kasperem postulowała liberalizację w tej kwestii, co wywoływało olbrzymi opór pozostałych. Spekulowano, po której stronie stanie Ojciec Święty. Franciszek nie stanął po żadnej. Zgodził się z troską o rozwiedzionych, postulowaną przez grupę niemieckojęzyczną, nie zgodził się jednak na reformę nauki moralnej Kościoła, postulując w to miejsce reformę pracy duszpasterskiej. A chodzi tu o przesunięcie akcentu z ostrego stawiana wymagań moralnych na pierwszym miejscu, ku towarzyszeniu tym, którzy mają problemy, z przyznaniem większej wagi kształtowaniu sumienia, które w sposób wolny dokonuje właściwego wyboru.

Nie dla antysemityzmu!

Od chwili wyboru na papieża 13 marca 2013 Franciszek ma doskonałe kontakty z Żydami. Wybór kard. Jorge Mario Bergoglio na papieża z radością i nadzieją powitały wszystkie włoskie środowiska żydowskie. „Po dwóch aszkenazyjczykach nareszcie mamy sefardyjczyka” - żartował na Twitterze rabin Rzymu Di Segni.

Świetne relacje Franciszka z Żydami mają także pewien akcent osobisty, a jest nim wieloletnia przyjaźń z rabinem Abrahamem Skorką, rektorem Latynoamerykańskiego Seminarium Rabinicznego, którego dziadkowie przybyli w latach 20. XX w. z Polski.

W październiku 2013 spotykając się ze wspólnotą żydowską Rzymu z okazji 70. rocznicy deportacji Żydów z Wiecznego Miasta, Franciszek zaapelował: "Jest czymś sprzecznym samym w sobie, aby chrześcijanin był antysemitą. Niech antysemityzm zostanie usunięty z serca i życia każdego mężczyzny i każdej kobiety!"

Podczas wizyty w Izraelu w maju 2014 r. odwiedził Instytut Pamięci Yad Vashem w Jerozolimie. „Daj nam łaskę, byśmy wstydzili się tego, co jako ludzie, jesteśmy w stanie uczynić, wstydzili się tego skrajnego bałwochwalstwa, wzgardzenia i zniszczenia naszego ciała, które z mułu uczyniłeś, które ożywiłeś tchnieniem życia. Nigdy więcej, Panie, nigdy więcej!” – modlił się papież, oddając hołd ofiarom Zagłady. (KAI)

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

Czerwiec – O większe angażowanie się osób starszych w odnowę życia społecznego.

Lipiec – Aby młodzież biorąca udział w Światowych Dniach Młodzieży stawała się animatorami życia duchowego w swoich krajach.

* * * * *

Kalendarz najbliższych spotkań ORRK

- **25-31 lipca - Światowe Dni Młodzieży oraz Spotkanie z Ojcem św. Franciszkiem**
- **24 września - Spotkanie Rady Programowej ORRK, godz. 10.30**
- **25 października - Spotkanie Księży odpowiedzialnych w poszczególnych diecezjach za ruchy i stowarzyszenia katolickie, Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, godz. 10.30**
- **19 listopada - Spotkanie Plenarne ORRK, godz. 10.30, Dom Amicusa**

* * * * *

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich
01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; serwis.ork@tlen.pl
Redakcja: Krystyna Bolewska, Regina Pruszyńska, O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)